Wydanie 1

ŁÓDŹ
środa, 19 sierpnia 1987 roku
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004
Rok XLII 191 (12401)

CENA 10 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Szkoła międzynarodowego prawa humanitarnego

18 bm. rozpoczęły się zajęcia w warszawskiej szkole letniej międzynarodowego prawa humanitarnego, zorganizowane już po raz piąty przez Polski Czerwony Krzyż i Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża z Genewy. Bierze w nich udział 55 studentów i pracowników naukowych z 30 krajów Europy i Ameryki Północnej. Są wśród nich wybitni wykładowcy prawa międzynarodowego z uniwersytetów, przedstawiciele Czerwonego Krzyża oraz studenci pragnący specjalizować się w dziedzinie międzynarodowego prawa humanitarnego.

W inauguracji zajęć wzięli udział wiceprezes MKCK **Maurice Aubert** oraz prezes ZG PCK **Jerzy Bończak**. Przypomnieli oni o wkładzie Polski w szerzenie idei czerwonokrzyskich i upowszechnianie reguł prawa humanitarnego, dotyczącego ofiar konfliktów zbrojnych. Tematyka ta we współczesnym, ciągle niespokojnym świecie jest wciąż aktualna.

N/z.: oficerowie MO pokazują dziennikarzom odzyskany obraz z Biecza.

CAF — Zbigniew Matuszewski — telefoto

Po katastrofie w Detroit

Walka o życie jedynej uratowanej dziewczynki

Spośród 154 osób znajdujących się na pokładzie samolotu „Northwest Airline's", który rozbił się w nocy z niedzieli na poniedziałek w pobliżu Detroit, uratowała się tylko czteroletnia dziewczynka. Jej stan jest jednak krytyczny, 29 proc. powierzchni ciała pokrywają oparzenia trzeciego stopnia.

Dziecko — Cecilia Cichan z Temps, w stanie Arizona, zostało zidentyfikowane przez swego dziadka. Rozpoznał on je po szczerbie w przednich zębach oraz po... polakierowanych paznokciach; pomalowała je dziewczynce babcia przed jej odjazdem.

Cudowne ocalenie dziecko zawdzięcza matce, która w chwili wybuchu pożaru starała się je maksymalnie chronić własnym ciałem. Jak pisze Reuter, jest to jedyny optymistyczny akcent tego tragicznego wypadku.

W katastrofie zginęli oboje rodzice i 6-letni brat dziewczynki.

◇ Szczegóły odnalezienia obrazu w Bieczu ◇ USA o planie Jaruzelskiego ◇ Dwóch polskich dziennikarzy podejrzanych o szpiegostwo

Konferencja prasowa rzecznika rządu

Wtorkowe spotkanie dziennikarzy z rzecznikiem prasowym rządu rozpoczęło się od relacji, jaką na temat odnalezienia obrazu skradzionego z kościoła w Bieczu złożyli przedstawiciele milicji: naczelnik Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego w Krośnie ppłk. Edward Myśliwiec i rzecznik prasowy komendanta głównego MO — ppłk. Jan Świeczyński. Stwierdzili m. in., że zastosowano areszt tymczasowy wobec czterech osób podejrzanych o udział w przestępstwie. Są to trzej mężczyźni i jedna kobieta. Jeden z mężczyzn określony został jako pomagający w kradzieży. Trzy osoby pozostałe, jako sprawcy. Są wśród nich mieszkaniec okolic Biecza, kiedyś podejrzewany o udział w licznych włamaniach i kradzieżach (żadnego z tych przestępstw nie zdołano mu udowodnić) oraz małżeństwo: 30-letni mieszkaniec Katowic, właściciel prywatnego zakładu, legitymujący się wyższym wykształceniem i jego żona, studentka wyższej uczelni w Katowicach.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy ppłk. J. Świeczyński stwierdził m.in., że wykluczona została możliwość, aby kradzieży dokonano na wcześniejsze zamówienie. Sprawcy kierowali się wyłącznie żądzą wzbogacenia się i chociaż jak twierdzą, planowali po pewnym czasie wywiezienie bezcennego obrazu za granicę, to jednak nie zdawali sobie sprawy ani z wartości artystycznej ani materialnej dzieła. Nie rozstrzygnięta jest także sprawa przyznania ufundowanej przez ministra kultury nagrody dla tego, kto przyczyni się do wykrycia przestępców.

W kolejnym punkcie konferencji dziennikarze kierowali pytania do rzecznika prasowego rządu.

— Wielu Polaków stoi obecnie w kolejkach do biur paszportowych. Czy są szacunki, ile czasu traci się na załatwienie sprawy paszportu i zebranie wymaganych do tego dokumentów? Co stoi na przeszkodzie, aby obywatele mogli mieć paszport w domu? (DPA)

— Nie tylko w biurach paszportowych, ale także w wielu innych urzędach ludzie muszą dziś tracić wiele czasu na załatwienie sprawy. Rząd stara się zmienić tę sytuację. Nie znam szacunków dotyczących czasu oczekiwania na załatwienie paszportu, ale wydaje mi się, że więcej zabiegów i godzin stania w kolejkach wymaga załatwienie wizy do wielu państw zachodnich. Jeśli chodzi o umożliwienie obywatelom posiadania paszportów w domu — to są rozważane takie projekty i nie wykluczam, że w przyszłości należy się liczyć z takim rozwiązaniem.

— Jak ocenia pan reakcje amerykańskie na plan Jaruzelskiego i w jakim stadium znajdują się prace nad tym planem? (Prensa Latina)

— Plan wchodzi obecnie w sta-

(Dalszy ciąg na str. 2)

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

18 bm. Biuro Polityczne KC PZPR, z udziałem przedstawicieli OPZZ i rządu, omówiło stan działalności socjalno-bytowej w zakładach, a zwłaszcza bezpieczeństwa i warunków pracy oraz ochrony zdrowia załóg.

Zapoznało się z przebiegiem i wnioskami ze spotkania przewodniczącego Rady Państwa z inicjatorami brygadowej organizacji pracy. (PAP)

Zatoka Perska

Wykryto nowe miny

Irańska agencja IRNA podała we wtorek, że trałowce irańskie wykryły i zdetonowały kilka min w Zatoce Omańskiej w rejonie należącego do Zjednoczonych Emiratów Arabskich portu Khor Fakkan.

Jak donosi Agencja Reutera, minę wykryto również w wodach terytorialnych Kuwejtu, co musiało wywołać napięcie w sytuacji, gdy do żeglugi przygotowuje się konwój 4 tankowców kuwejckich pod banderą USA. Konwój będą eskortowały okręty amerykańskie.

Rolnictwo i gospodarka żywnościowa

Współpraca Polski i NRD

Podobne warunki glebowo-klimatyczne Polski i NRD stwarzają podstawy do rozwoju wielokierunkowej współpracy tych państw w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Owocne są m. in. prace specjalistów z obu krajów w dziedzinie hodowli bardziej wydajnych odmian roślin. Np. wspólnie wyhodowane odmiany buraków zajmują blisko 80 proc. powierzchni przeznaczonej pod uprawę tej rośliny w naszym kraju. Oba kraje wymieniają także sprzęt rolniczy.

Dotychczasową realizację programu rozwoju tej współpracy na lata 1986—90 omawiano 18 bm. na spotkaniu w Ministerstwie Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej PRL z przebywającą w naszym kraju delegacją Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej NRD. Podkreślano, że ustalenia dotyczące współdziałania naukowo-technicznego i gospodarczego w obszarze rolnictwa wykonywane są prawidłowo, co przyczynia się do wzrostu produkcji i poprawy efektywności w rolnictwie obu krajów. Podczas rozmów uzgodniono też założenia dotyczące pogłębienia tych obustronnie korzystnych kontaktów w przyszłej 5-latce.

Sri Lanka

Zamach w parlamencie

Agencje światowe poinformowały, że we wtorek rano w gmachu parlamentu Sri Lanki dokonano zamachu.

Wskutek eksplozji dwóch granatów ręcznych, wrzuconych na salę, gdzie zebrali się deputowani, w tym członkowie rządu lankijskiego, jedna osoba straciła życie. Premier Sri Lanki Rannasinghe Premadase, pięciu ministrów i 15 innych członków parlamentu odniosło obrażenia.

Prezydent Sri Lanki, Junius Jayewardene, który miał być rzekomo celem zamachu, nie odniósł obrażeń.

Agencje podkreślają, że podczas posiedzenia parlamentu miało być dyskutowane indyjsko-lankijskie porozumienie w sprawie pokojowego uregulowania kryzysu etnicznego w Sri Lance. Porozumienie to wywołało niezadowolenie w najbardziej radykalnych środowiskach w obu państwach.

Zdaniem obserwatorów politycznych w Sri Lance, zamach jest dziełem sił przeciwnych indyjsko-lankijskiemu porozumieniu.

R. Hess próbował popełnić samobójstwo

We wtorek władze wojskowe czterech mocarstw zarządzające więzieniem w Spandau, wydały oświadczenie, w którym poinformowały, że odsiadujący tam dożywotni wyrok zbrodniarz Rudolf Hess próbował przed śmiercią popełnić samobójstwo. Z komunikatu wynika, że nie wyjaśniono dotąd, czy próba ta stała się przyczyną śmierci Hessa, która nastąpiła kilka godzin później w oddalonym o 3 kilometry od zakładu karnego brytyjskim więzieniu wojskowym.

Jak podaje się w komunikacie, w czasie odbywania codziennego spaceru w asyście eskorty, Hess schronił się jak zwykle w niewielkim domku w ogrodzie, gdzie kilka minut później strażnik znalazł go z kablem elektrycznym okręconym wokół szyi. Podjęto czynności reanimacyjne i przetransportowano go do szpitala, gdzie kontynuowano te czynności. Śmierć ogłoszono po południu o 16.10.

Przedmiotem dalszego śledztwa w tym również sekcji, będzie wyjaśnienie czy próba samobójstwa stała się faktyczną przyczyną śmierci — stwierdza się na zakończenie komunikatu.

Cholera w Turcji

11 osób zmarło w ostatnim czasie na cholerę w południowej części Turcji — poinformowały miejscowe gazety. Zanotowano jednocześnie 150 kolejnych przypadków zachorowań na tę groźną chorobę. Według relacji prasowych wybuch epidemii spowodowany został przedostaniem się z uszkodzonych rur odpływowych ścieków i nieczystości do źródeł wody pitnej.

Z diamentem na dziurę w zębie

(INFORMACJA WŁASNA)

Już ponad 1.000.000 diamentowych wierteł stomatologicznych, w oparciu o własną oryginalną technologię, wyprodukowano na Wydziale Narzędzi Diamentowych Zakładu Rozwoju i Szlifierek Zadaniowych łódzkiej Fabryki Szlifierek im. J. Strzelczyka „Jotes".

Jak nas poinformował szef wydziału — inż. TADEUSZ PLASKOTA, w przyszłym roku na zamówienie „Cezalu" przewidziano produkcję 710 tys. poszukiwanych przez dentystów wierteł, co zaspokoi całkowicie potrzeby krajowe.

W dalszej zaś przyszłości planuje się eksport wierteł, za które na rynkach zagranicznych płacą po dolarze za sztukę. U nas takie wiertło kosztuje średnio 130 zł. Korzyści wynikające z krajowej produkcji wierteł diamentowych są wielorakie: poważna oszczędność cennych dewiz, lepszy poziom usług stomatologicznych, a w perspektywie — zyski w twardej walucie. (n)

Dziwny jest ten świat

DRZEMKA POOBIEDNIA

Naukowcy ze znanego instytutu naukowego „Maxa Plancka" z RFN od kilku lat prowadzą badania nad potrzebą snu organizmu ludzkiego. Ich zdaniem, człowiek popełnia błąd dzieląc dobę tylko na dwie części, a mianowicie działalności aktywnej i dłuższego czasu spania głównie w godzinach nocnych. Utrzymują, że człowiek pracujący zawodowo powinien również ucinać sobie drzemkę w ciągu dnia.

Na poparcie wysuniętej tezy przytaczają obserwacje poczynione na niemowlętach, które nie mają jeszcze obowiązków, więc — po nocy — śpią początkowo 3 razy w ciągu dnia, później dwa, a przez dłuższy czas ucinają sobie drzemkę popołudniową.

NAJWIĘKSZY ZEGAR W EUROPIE

Bułgarskie miasto Łowiecz będzie mogło się chlubić największym zegarem w Europie. Cyferblat zegara-giganta, który zacznie odmierzać czas z chwilą nastania nowego roku, ma 13,5 m średnicy.

Mistrz Wieliko Jordanow budował zegar przez 15 lat.

2 MLN 5 TYS. ZŁ ZA KSIĄŻKĘ

2 mln 5 tys. zł za „Kosmografię" Sebastiana Munstera wydaną w 1628 roku w Bazylei zapłacił na aukcji w antykwariacie naukowym „Domu Książki" w Łodzi kolekcjoner ze Śląska. Nabywca zastrzegł sobie anonimowość.

To jest najwyższa kwota jaką zapłacono w Polsce za książkę na aukcjach dla prywatnych kolekcjonerów. Dotychczas w Bydgoszczy i Krakowie za starodruki osiągano na licytacji od 900 tys. zł do 1 mln 400 tys. zł.

„Dom Książki" w Łodzi przygotowuje się do kolejnej aukcji, na której dominować będzie tematyka starodruków związana z militariami. Jeden z nich oceniono już na kwotę około 2 mln zł.

JAŚMIN STYMULUJE

Jak na tegoroczne lato u nas i obecną porę roku, niniejsza wiadomość jest nieco nieaktualna, ale warta zapamiętania.

Otóż produkująca kosmetyki japońska firma „Konebo" twierdzi, że nic tak nie wpływa pobudzająco na organizm ludzki, jak wąchanie z samego rana niektórych kwiatów.

Wieloletnie badania wykazały, że nic tak nie stymuluje — zarówno fizycznie, jak i umysłowo — organizmu człowieka, jak wąchanie z samego rana jaśminu. Gdy brak naturalnego, oczywiście trzeba natychmiast zaopatrzyć się w reklamowane perfumy japońskie. (opr. zg)

Co dzień niesie

W 231 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.24, zajdzie zaś o 19.45.

Imieniny obchodzą:

Bolesław, Jan, Julian, Ludwik, Sebald

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie na ogół duże. Okresami opady, możliwe burze. Temperatura minimalna w nocy ok. 15 st. w dzień temperatura maksymalna ok. 20 st. Wiatr słaby zmienny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 990,0 hPa (742,6 mm.)

Z kalendarza wydarzeń

1662 — Zm. B. Pascal, francuski matematyk, fizyk, filozof

1893 — Ur. S. Starzyński, prezydent Warszawy (zg. w Dachau w 1943 r.)

1920 — Wybuch II powstania śląskiego

1941 — Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich wzięła udział w walkach o Tobruk.

Tako sobie myśl

Kto nie potrafi się uporać z jedną rzeczą — bez skutku podejmować się będzie innych.

Uśmiechnij się

— Ja NIE patrzę, pani Wando!!!

Po czterech posiedzeniach Rady Konsultacyjnej

Nie ma wniosków i sugestii bez odpowiedzi

Od ośmiu miesięcy działa Rada Konsultacyjna przy przewodniczącym Rady Państwa. Jej członkowie zbierali się dotychczas czterokrotnie, a mimo to można rzec, że gremium konsultantów pracuje niemal nieustannie, bez dłuższych przerw. Takie przekonanie płynie stąd — pisze dziennikarz PAP red. Jadwiga Więcek, iż po każdym spotkaniu Rady Konsultacyjnej pozostaje bogaty zasób wniosków, uwag, spostrzeżeń, różnorodnych propozycji. Zarejestrowano ich dotąd blisko 120, a dotyczą one wszystkich niemal dziedzin życia narodu, społeczeństwa, państwa; poczynając od spraw społeczno-gospodarczych zdrowotności, ochrony środowiska, sprawiedliwości społecznej, praworządności i polityki penitencjarnej, po stosunki państwo — Kościół, porozumienie narodowe, szacunek dla dobrej pracy i zwykłą życzliwość w stosunkach międzyludzkich.

W gabinecie przewodniczącego Rady Państwa w Belwederze tematy te każdorazowo grupuje się opatruje stosownym fragmentem zaczerpniętym ze stenogramu dyskusji na posiedzeniu i przesyła do odpowiednich organów i instytucji. Dziennikarzowi PAP Anna Karaś z gabinetu przewodniczącego Rady Państwa udostępniła pełną dokumentację zarówno zgłoszonych propozycji jak i komplet odpowiedzi na nie.

Oto kilka przykładów.

Na każdym z posiedzeń Rady Konsultacyjnej powraca problem alkoholizmu, godzącego w porządek moralny, w zdrowie społeczeństwa, w gospodarkę kraju. Wypowiadało się na ten temat wiele osób, w szczególności prof **Andrzej Święcicki** i prof. **Tadeusz Koszarowski**. Zwracano uwagę na nieskuteczność funkcjonowania ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. I oto głos w tej sprawie — zgodnie z zapowiedzią W. Jaruzelskiego — zabrało Biuro Polityczne KC PZPR, obradujące 28 lipca br. Po zapoznaniu się z krytycznymi opiniami i daleko idącymi wnioskami zgłoszonymi przez PRON oraz członków Rady Konsultacyjnej, Biuro Polityczne wskazało na niekonsekwencje w wypełnianiu postanowień ustawy, trzeźwość powinna stać się powszechną wysoko cenioną normą życia społecznego — stwierdza komunikat z posiedzenia Biura Politycznego. Zapowiedziano dalszą radykalizację zwalczania alkoholizmu. Nasili się i rozszerzy zwalczanie nielegalnej produkcji i handlu alkoholem.

Odpowiedź rządowa na dezyderaty członków Rady Konsultacyjnej zawiera też zapowiedź takiego kształtowania polityki cen alkoholu, aby rosły one szybciej niż dochody pieniężne ludności. Natomiast postulat legitymowania wszystkich kupujących wódkę uznano za nierealny, gdyż „byłoby to ograniczenie praw obywatelskich".

Sprawę powrotu do kraju tych, którzy opuścili Polskę w latach osiemdziesiątych oraz związanej z tym polityki paszportowej wobec Polonii i emigracji, podnosili na posiedzeniach rady m. in. mec. **W. Siła-Nowicki**, prof. **A. Święcicki**, prof. **P. Zaremba**, prof. **A. Rajkiewicz**. Uzyskali oni nie tylko obszerną odpowiedź adresowaną do gabinetu przewodniczącego Rady Państwa, ale ich postulaty okazały się zbieżne z intencjami władz państwa, czego wyrazem było podjęcie konkretnej decyzji rządowej. Jej celem jest umożliwienie Polakom przebywającym za granicą utrzymywania swobodnych więzi z krajem. Chodzi o to, aby ci Polacy czuli się pełnoprawnymi obywatelami swojej ojczyzny, a ci którzy mieszkają na stałe za granicą, zachowując lojalność wobec kraju

(Dalszy ciąg na str. 3)

SPORT SPORT

Dwie bramki Więzika nie wystarczyły

Porażka „olimpijczyków" z NRD

W przedmeczowych wypowiedziach poprzedzających spotkanie „olimpijczyków" Polski i NRD trener — **Zdzisław Podedworny** twierdził, że mecz w Jastrzębiu będzie rewanżem za porażkę 1:2 na terenie rywali w marcu tego roku. Niestety rewanż się nie udał. I tym razem piłkarze NRD okazali się o jedną bramkę lepsi.

O zwycięstwie można było myśleć do 57 minuty spotkania. Dobra gra w pierwszej połowie oraz niezły początek drugiej w pełni do tego wniosku upoważniały. W 50 minucie Polacy mogli prowadzić już 3:1 i kto wie czy gdyby Warzycha wykorzystał sytuację „sam na sam" z bramkarzem gości losy meczu nie potoczyłyby się inaczej. Warzycha zachował się jednak jak nowicjusz i trafił piłką prosto w bramkarza gości. W 7 minut później błąd Warzychy naprawić mógł Chojnacki jednak jego „główka" po celnym podaniu Kosowskiego była niecelna. Od tego momentu zaczęła się uwidaczniać lekka przewaga gości, którzy lepiej wytrzymali kondycyjnie trudy gry w parnym powietrzu. Coraz częściej udawało im się przełapywać piłki niecelnie podane przez polskich piłkarzy i coraz częściej zagrażali bramce wprowadzonego po przerwie Koszarskiego. Błędy popełniali też polscy obrońcy. W 61 min. Mother wykorzystał przytomnie ich nieuwagę i zdobył wyrównującą bramkę, a na pięć minut przed końcem spotkania najlepszy piłkarz gości, imponujący silnym i celnym strzałem Vuckel popisał się rzutem wolnym w stylu Platiniego i ustalił wynik spotkania. „Olimpijczycy" raczej zawiedli i z wyjątkiem kilkunastu minut pierwszej połowy prezentowali przeciętną grę. Słabo wypadli piłkarze „środka" z wyjątkiem precyzyjnie podającego Iwanickiego. Mało ruchliwi byli obrońcy z wyjątkiem Piekarczyka. **Bardzo dobry mecz rozegrał natomiast Więzik, który stanowił największe zagrożenie bramki rywali.** Mankamentem gry drużyny polskiej była też zbytnia bojaźliwość w przeprowadzaniu akcji ofensywych.

Po meczu trener Z. Podedworny nie miał zbyt rozradowanej miny. — Straciliśmy trzy bramki ze stałych fragmentów gry. Pierwszą po rzucie rożnym pośrednim, drugą po dośrodkowaniu z rogu, a trzecią po pięknym strzale z rzutu wolnego. W każdym z tych przypadków błędy popełniła nasza obrona. Z różnych powodów m.in. kontuzji graliśmy w eksperymenalnym składzie. Mecz z takim przeciwnikiem jak drużyna NRD dał dużą ilość materiału do przemyśleń i uzmysłowił potrzebę pewnych korekt. Chociażby z tego powodu mecz w Jastrzębiu uważam za bardzo potrzebny.

(sz.)

POLSKA — NRD 2:3 (2:1).
Bramki dla Polski zdobyli: Więzik — 2 (16 i 44 min), dla NRD: Wuckel — 2 (16 i 85 min.) i Mothas (61 min.).
Żółte kartki: Iwanicki (Polska) i Paster (NRD).
POLSKA: Dreszes (od 46 min. Koszarski) — Tęsiorowski (od 70 min. Rylka), Piekarczyk, Ptak, Grembocki — Krzysztolik, Iwanicki, Świątek (od 46 min. Kosowski), Chojnacki — Więzik, R. Warzycha.

Przed meczem pierwszych reprezentacji

WALKA O PRESTIŻ

Niewesołą minę miał trener **Wojciech Łazarek** w przededniu międzypaństwowego meczu Polska — NRD w Lubinie. Najpierw kontuzja wyeliminowała z ekipy **Wdowczyka**, a na zgrupowaniu w Głogowie okazało się, że niezdolni do gry są także **Dankowski** i **Karaś**. Obaj zostali odesłani do domów. Skutki urazów, doznanych podczas meczu z Pogonią Szczecin odczuwa również **Wandzik**. W tej sytuacji szkoleniowiec reprezentacji wezwał w awaryjnym trybie **Szczecha i Araszkiewicza**. O godzinie 18 kadra przeprowadziła ostatni trening na boisku Chrobrego Głogów.

Mecz z NRD będzie 18 oficjalnym spotkaniem narodowych jedenastek obu krajów. W dotychczasowych 7 razy zwyciężyli Polacy, 6-krotnie wygrywali piłkarze NRD, padły 4 remisy. Dla obu drużyn mecz w Lubinie jest ważną próbą przed jesiennymi potyczkami w eliminacjach mistrzostw Europy, tyle że biało-czerwoni stracili już szanse awansu, podczas gdy reprezentacja NRD jeszcze je zachowała i ma o co walczyć.

— Dla polskiej drużyny mecz z NRD ma charakter prestiżowy. Liczę na dobrą grę i korzystny wynik, który poprawiłby nie najlepszą ostatnio atmosferę wokół piłkarskiej kadry.

W Lubinie wystąpi drużyna zbliżona do tej, która grała z olimpijczykami ZSRR w Moskwie. Trzon jedenastki pozostaje od dłuższego czasu bez zmian, a korekty w składzie są efektem nie tylko nowych prób personalnych, ale także kłopotów kadrowych czy zdrowotnych. W spotkaniu z NRD nie zagrają np. **Tarasiewicz**, który pauzuje z powodu czerwonej kartki. W przyszłości liczę na **Dziekanowskiego, Furtoka** i innych uzdolnionych zawodników, którzy mają duże szanse na powrót do kadry — powiedział W. Łazarek.

We wtorek późnym wieczorem trener **Wojciech Łazarek** podał prawdopodobny skład reprezentacji Polski. Ostateczne decyzje personalne zapadną jednak dopiero w ostatniej chwili i uzależnione będą od samopoczucia zawodników.

Oto wybrańcy trenera: Wandzik (Szczech) — Kubicki, Król, Boguszewski, Cisek — Rudy, Prusik, Warzycha, Urban (Zejer) — Araszkiewicz (Leśniak), Baran, (Marciniak).

(szym.)

Znów „złoto" dla łodzianina

Wczoraj zakończyły się na kolarskim torze w Helenowie finały XIV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W ostatnim dniu zawodów mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, odbył się wyścig dystansowy na 40 okrążeń toru. Zakończył się on zwycięstwem **M. Jędrzejewskiego** z Włókniarza Łódź przed **K. Katarzyńskim** (Trasa Zielona Góra) i **P. Szymańskim** (Moto Jelcz Oława). **W klasyfikacji klubowej zwyciężyli zawodnicy Społem Łódź przed Arkonią Szczecin i Włókniarzem Łódź. W klasyfikacji województw triumfowała reprezentacja Łodzi przed Szczecinem.**

(sz.)

Łódzcy lekkoatleci R. Katewicz i T. Nagórka wystąpią na MŚ w Rzymie

Jak wypadnie ich start?

Najpierw wnioskował zespół trenerów kadry, weryfikował zespół szkoleniowy, potem akceptowało Prezydium PZLA, a następnie zatwierdzał GKKFiT skład reprezentacji Polski na II mistrzostwa świata w lekkiej atletyce, które odbędą się w Rzymie. **Ewa Kasprzyk, Genowefa Błaszak, Renata Kokowska, Tomasz Nagórka, Krzysztof Piątek, Bogusław Mamiński, Bogusław Psujek, Stanisław Jaskułka, Marian Kolasa, Mirosław Chmara, Zdzisław Hoffmann, Jacek Pastusiński i Grzegorz Ledzion to** zawodnicy, którzy wypełnili wszystkie kryteria warunkujące udział w mistrzostwach świata — a więc uzyskali minima wyznaczone przez PZLA oraz w pierwszej i drugiej części sezonu, a także w mistrzostwach Polski osiągnęli przyzwoite wyniki. Przy trzech nazwiskach postawiono jednak znaki zapytania: do Pastusińskiego są zastrzeżenia natury dyscyplinarnej, zaś Nagórka i Jaskułka odczuwający pewne dolegliwości muszą być do dnia wyjazdu w pełni zdrowi. Druga grupa to zawodnicy, którzy zbliżyli się do minimów, prezentując w ostatnich tygodniach zwyżkę formy. Są to: **Krzysztof Krawczyk, Dariusz Juzyszyn, Mirosław Witek, Helmut Krieger oraz Renata Katewicz** i wreszcie trzecia grupa, której postawiono dodatkowe warunki: w mityngu Grand Prix w Berlinie Zach. (21 bm.) **Ryszard Ostrowski** musi uzyskać na 800 m 1 min. 46 sek. lub zająć wysokie miejsce, a **Mirosław Żerkowski** musi przebiec 3000 m z przeszkodami poniżej 8 min. 20 sek.

(a. sz.)

W SKRÓCIE

▲ Sztafeta pływaczek NRD 4 x 200 metrów stylem dowolnym ustanowiła rekord świata wynikiem 7.55,47 podczas pływackich ME w Strasburgu.

▲ Brytyjczyk Moorhouse zdobył złoty medal w wyścigu na 100 metrów stylem klasycznym, ustanawiając przy tym rekord Europy — 1.02,13.

▲ Polscy pływacy Podkościelny i Wojdat uzyskali odpowiednio 14 i 15 czas eliminacji wyścigu na 200 metrów stylem dowolnym. Czas Podkościelnego — 1.52,84, Wojdata — 1.52,87.

▲ Swój kolejny mecz w międzynarodowym turnieju hokeja na lodzie o puchar Wurmberga, reprezentacja Polski przegrała z radzieckim zespołem Krylja Sowietow Moskwa 3:7 (0:2, 1:5, 2:0).

Konferencja prasowa rzecznika rządu

(Dokończenie ze str. 1)

dium dwustronnych konsultacji po opublikowaniu memorandum rządu PRL, które rozwinęło i sprecyzowało jego treści. Nasi eksperci rozmawiali kilka dni temu w Bonn. Przygotowujemy podobne rozmowy z Danią, Holandią, a także Francją. Omawiamy treści planu także z ekspertami z krajów socjalistycznych. Nie dostawaliśmy do tej pory ocen planu zdecydowanie negatywnych. Dominują głosy zachęcające i pozytywne.

Jeśli chodzi o reakcję amerykańską, to wbrew niektórym naszym komentatorom, nie uważam jej za zdecydowanie negatywną. Wyrażona przez rzecznika Białego Domu obietnica przestudiowania planu, wskazuje, że chyba jeszcze nie zdążono tego zrobić kiedy mój amerykański kolega po raz pierwszy i jedyny wypowiedział się na ten temat. Sądzę, że po refleksji, strona amerykańska zorientuje się, że w polskim planie nie ma nic, co a priori naruszałoby amerykańskie interesy bezpieczeństwa w Europie. Mamy z USA szereg pozytywnych komentarzy na temat planu, ze strony wybitnych osobistości życia politycznego, jak np. senatora Kennedy'ego. Zamierzamy w przyszłości podjąć konstruktywną polemikę wokół uwag zgłoszonych do treści planu.

— Co dalej ze sprawą ceł gwarancyjnych, dotyczących Polaków, podróżujących na Węgry? Na razie pobieranie opłat zostało tylko zawieszone do 1 października. (Radio Polonia)

— Odbyły się polsko-węgierskie rozmowy na temat zasad ruchu turystycznego na szczeblu wiceministrów finansów obydwu krajów. Strona węgierska postulowała m. in., aby polscy turyści przyjeżdżający na Węgry, uzyskiwali prawo wykupu większej niż dotychczas ilości forintów na każdy dzień pobytu. Strona polska podziela pogląd, że do przemytu i nielegalnego handlu wielu Polaków skłania zbyt szczupły przydział dewiz. Rozważano w rozmowach możliwość uzyskania środków na zwiększenie kwoty forintów, jakie mogą kupować polscy turyści.

Podobne problemy jak na Węgrzech pojawiają się w polskim ruchu turystycznym na innych niż węgierska granicach. Jesteśmy krajem dużej swobody podróżowania, ale jednocześnie jesteśmy krajem, którego zasoby dewizowe są ograniczone, a inne potrzeby wydawania dewiz są bardziej naglące niż potrzeby turystyczne. Pragnę wobec tego wyjaśnić, jaki będzie kierunek polityki rządu w obliczu tych problemów. Utrzymana będzie, a nawet w miarę możliwości rozszerzana łatwość uzyskania paszportów zagranicznych. W grę wchodzą bowiem prawa obywatelskie, których umniejszać nie chcemy i nie zamierzamy. Jednocześnie jednak zaostrzone być muszą ekonomiczne warunki, którym obywatel będzie musiał sprostać, pragnąc podróżować za granicę. W grę tu bowiem wchodzi nasza godność narodowa, a także gotowość innych krajów do przyjmowania podróżnych z Polski. Proszę mnie nie pytać o konkretne posunięcia i rozwiązania, gdyż byłoby to pytanie przedwczesne.

— W sklepach Pewexu pojawiły się anteny do odbioru telewizji satelitarnej. Jak stosowane jest zarządzenie o wydawaniu zezwoleń na ich zakup i instalację? (DTV)

— Do tej pory wydano 1500 zezwoleń. W trzech przypadkach nie wyrażono zgody, ale w tej chwili są to sprawy ponownie rozpatrywane.

— Kilka tygodni temu poinformował pan, że władze amerykańskie zobowiązały się do finansowania nielegalnej „Solidarności", twierdząc, że jeśli ta pomoc zostanie przyjęta, to organizacja uważająca siebie za głęboko patriotyczną i narodową przejdzie na „żołd" obcego państwa. Co na to przywódcy nielegalnej „Solidarności"? (Radio Polonia)

— Chociaż minęło już 5 tygodni od podjęcia przez amerykański parlament decyzji o finansowaniu resztek nielegalnej „Solidarności" w Polsce, szefowie nielegalnych struktur nie odezwali się w tej sprawie. Nie ogłosili również, że nie chcą przechodzić jawnie na żołd obcego państwa. Oznacza to, że przyjęli dolary i zgodzili się na status ludzi opłacanych przez rząd USA.

— Prasa zachodnia poinformowała, że mający złożyć wkrótce wizytę w Polsce minister spraw zagranicznych Holandii nie zostanie przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa. Dlaczego? („Życie Warszawy")

— Strona holenderska została poinformowana o planach przewodniczącego Rady Państwa i o tym, że holenderskiego ministra w zastępstwie Wojciecha Jaruzelskiego przyjmie Kazimierz Barcikowski. Przewodniczący Rady Państwa wyjeżdża bowiem w tym czasie na dwutygodniowy urlop.

— Czy mógłby pan poinformować nas o sprawie aresztowania dwóch polskich dziennikarzy, podejrzanych o szpiegostwo? (Radio Polonia)

— Biuro Śledcze MSW prowadzi, pod nadzorem Naczelnej Prokuratury Wojskowej, śledztwo przeciwko dwóm polskim dziennikarzom: Mariuszowi D. i Tadeuszowi P. tymczasowo aresztowanym pod zarzutem prowadzenia działalności szpiegowskiej na rzecz wywiadu jednego z państw zachodnich. W wyniku śledztwa ustalono, że dziennikarze ci za odpowiednim wynagrodzeniem w obcej walucie, przekazywali temu wywiadowi informacje z zakresu sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej Polski oraz innych krajów socjalistycznych. Głównie wiadomości dotyczące współpracy państw RWPG — w tym zwłaszcza stosunków polsko-radzieckich, sytuacji w tzw. podziemiu politycznym oraz stosunków państwo — Kościół.

Minister Urban zdementował plotki, które pojawiły się ostatnio w prasie zachodniej, jakoby dziennikarze ci zostali aresztowani razem z 9 pracownikami Komisji Planowania, za przekazanie stronie japońskiej szczegółów negocjacji z Fiatem, dotyczących zakupu licencji. W toku śledztwa — powiedział rzecznik — wykluczono, aby ci dziennikarze mieli dostęp do informacji dotyczącej przebiegu rozmów z Fiatem.

ALDONA ŁUKOMSKA (INTERPRESS)

W. Karpow o „Pershingach 1A"

Wszystko zależy od Waszyngtonu i Bonn

Decyzję w kwestii zachodnioniemieckich „Pershingów 1A" i amerykańskich głowic bojowych do nich należy podjąć bezzwłocznie — oświadczył dziennikarzowi TASS radziecki ekspert ds. rozbrojenia Wiktor Karpow. Obecnie trwają przygotowania do spotkania E. Szewardnadze z G. Shultzem, które ma się odbyć w Waszyngtonie w połowie września br. Spotkanie to należy tak przygotować, by mogło się ono zakończyć pozytywnymi rezultatami. Chyba niecelowe jest pozostawianie kwestii zachodnioniemieckich „Pershingów 1A" i amerykańskich głowic bojowych do nich do spotkania radzieckiego ministra spraw zagranicznych z amerykańskim sekretarzem stanu.

Jeśli w najbliższych tygodniach rządy USA i RFN nie wykażą niezbędnej odpowiedzialności, zrozumienia i wreszcie dobrej woli, jeśli nie pojawią się realne możliwości rozwiązania problemu „Pershingów 1A", to pojawi się naturalne pytanie — czy problem ten może być rozstrzygnięty podczas spotkania Szewardnadze — Shultz i czy celowe w tej sytuacji jest to spotkanie — powiedział W. Karpow.

Tak więc obecnie wszystko zależy od Waszyngtonu i Bonn — podkreślił W. Karpow.

Siedmioraczki

Zmarło trzecie niemowlę

Trzecie z kolei niemowlę spośród siedmioraczków — które przyszły na świat w Wielkiej Brytanii w minioną sobotę — chłopiec o imieniu Liam zmarł we wtorek nad ranem, a stan utrzymującego się przy życiu chłopca i trzech dziewczynek jest bardzo ciężki.

Liam przyszedł na świat pierwszy i był największy z rodzeństwa. Ważył 0,74 kg. Łączna waga siedmioraczków urodzonych przez 27-letnią Susan Halton wynosiła 4 kg.

Trujące przedszkole

Przed dwoma tygodniami w Srebrnej Górze (woj. wałbrzyskie przekazano do użytku nowe przedszkole. Okazało się jednak, że w bliższym czasie nie będzie ono spełniać swojej funkcji z powodu 10-krotnego przekroczenia stężenia fenoli i aldehydów. Obiekt został zamknięty do czasu usunięcia zagrożenia dla zdrowia dzieci, wychowawców i pozostałego personelu przedszkolnego.

Bułgaria ◇ Bułgaria

Zmiany strukturalne i personalne w Radzie Ministrów

Na sesji Zgromadzenia Ludowego LRB, która odbyła się we wtorek w Sofii, deputowani podjęli decyzję o strukturalnych i personalnych zmianach w Radzie Ministrów. Zlikwidowano rady: gospodarczą, społeczną, ds. rolnictwa i leśnictwa, ds. rozwoju duchowego przy Radzie Ministrów. Ministerstwo Zdrowia zostało przekształcone w Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej.

Od 1 stycznia 1988 r. będą zlikwidowane: Państwowa Komisja Planowania, Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Handlu, Państwowy Komitet Badań i Technologii, komitety ds. pracy i spraw socjalnych, ds. cen i ds. nauki. Podjęto decyzję o utworzeniu ministerstw: Gospodarki i Planowania, Stosunków Gospodarczych z Zagranicą, Rolnictwa i Leśnictwa oraz Ministerstwo Kultury, Nauki i Oświaty.

Z zajmowanych stanowisk zwolniono: Andreja Łukanowa — ze stanowiska pierwszego zastępcy prezesa Rady Ministrów, Stojana Markowa — ze stanowiska pierwszego wicepremiera i przewodniczącego Państwowego Komitetu Badań i Technologii, Ogniana Dojnowa — ze stanowiska wicepremiera i przewodniczącego Rady Gospodarczej, Georgi Jordanowa — ze stanowiska wicepremiera oraz przewodniczącego Rady ds. Rozwoju Duchowego i przewodniczącego Komitetu Kultury, Georgi Karamanowa — ze stanowiska wicepremiera i przewodniczącego Rady Społecznej, Aleksi Iwanowa — ze stanowiska wicepremiera i przewodniczącego Rady ds. Rolnictwa i Leśnictwa, Iwana Iliewa — ze stanowiska wicepremiera i przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania, Kiriła Zarewa — ze stanowiska wicepremiera, Radoja Popiwanowa — ze stanowiska ministra zdrowia.

Ministrem gospodarki i planowania został Stojan Owczarow, stosunków gospodarczych z zagranicą — Andrej Łukanow, rolnictwa i leśnictwa — Aleksi Iwanow, kultury, nauki i oświaty — Georgi Jordanow, zdrowia i opieki społecznej — Radoj Popiwanow.

Na sesji wybrano komisję, której powierzono opracowanie propozycji w sprawie zmiany konstytucji. Na czele komisji stoi Todor Żiwkow.

Rozpatrzono także kwestię utworzenia nowych jednostek administracyjno-terytorialnych. Zamiast systemu okręgów, który — jak podkreślono — wyczerpał już swoje możliwości, powstanie 9 dużych obwodów stanowiących kompleksy terytorialne dysponujące niezbędnymi zasobami materialnymi i ludzkimi.

LIST WŁOSKICH PRZYWÓDCÓW PARTYJNYCH DO PAPIEŻA

Przewodniczący grup parlamentarnych 3 włoskich partii: Chrześcijańskiej Demokracji — Mino Martinazzoli, Włoskiej Partii Komunistycznej — Renato Zanghari i Włoskiej Partii Socjalistycznej — Gianni de Michelis przesłali w tych dniach list do watykańskiego sekretarza stanu Agostino Casarolego, w którym zwracają się z postulatem, aby Stolica Apostolska zaangażowała się w potępienie zbrodni dyktatury Pinocheta w Chile.

Autorzy listu opublikowanego przez dziennik „La Republica" wyrażają swoje nawyższe zaniepokojenie sytuacją w Chile, wskazując, że jeżeli ostatnia wizyta papieża w tym kraju obudziła pewne nadzieje na rozpoczęcie procesu przejścia od dyktatury do demokracji, to obecnie nadzieje te okazały się bezpodstawne. Rząd Pinocheta nie uczynił niczego w tym kierunku, a „obietnice i zobowiązania, jakie podjął na ten temat Pinochet w czasie wizyty papieża, nie są w ogóle realizowane".

List wywołał we Włoszech sporo komentarzy, zarówno z uwagi na swoją treść, jak i ze względu na jego autorów. Od bardzo wielu lat działacze chrześcijańsko-demokratyczni wysokiego szczebla nie występowali z inicjatywami politycznymi wspólnie z komunistami, a tym bardziej wówczas, gdy inicjatywy odnosiły się do Watykanu.

24 godziny

OPÓŹNIONE I MOKRE żniwa rzutują na przebieg skupu rzepaku oraz zbóż z tegorocznych zbiorów. Do magazynów przyjęto dotychczas ponad 320 tys. ton ziarna rzepaku, co pozwala pokryć roczne potrzeby krajowego przemysłu tłuszczowego. W początkowej natomiast fazie znajduje się nadal skup zbóż. Do tej pory przyjęto ok. 420 tys. ton ziarna czyli ok. 8 proc. ilości planowanych. Najwięcej dostarczyli rolnicy woj. zamojskiego.

PREZYDENT RUMUNII Nicolae Ceausescu przyjął we wtorek przebywającego z oficjalną 3-dniową wizytą w Bukareszcie premiera Izraela Icchaka Szamira. Jak informuje agencja Agerpres, dokonano wymiany poglądów na temat stosunków dwustronnych, a także aktualnych problemów życia międzynarodowego, zwłaszcza w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie.

RZĄD BRYTYJSKI nie wyklucza możliwości udzielenia bezpośredniego wsparcia amerykańskim okrętom wojennym w Zatoce Perskiej, jeżeli dowództwo marynarki wojennej USA zwróci się z taką prośbą. Tego rodzaju wniosek wynika z wypowiedzi brytyjskiego ministra stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Davida Mellora dla jednego z programów radiowych BBC.

AGENCJA ADN poinformowała, że do Rostocku (NRD) przybyła delegacja władz miejskich Bremy (RFN) z burmistrzem tego miasta hanzeatyckiego, Klausem Wedemeierem.

Goście z Republiki Federalnej Niemiec wezmą udział w posiedzeniu rady miejskiej, podczas którego omówiony zostanie układ ramowy o współpracy Bremy i Rostocku.

W PONIEDZIAŁEK w wieku 85 lat zmarł w Rio de Janeiro na atak serca jeden z najwybitniejszych współczesnych poetów brazylijskich — Carlos Drummond de Andrade, którego uważa się powszechnie za przywódcę ruchu modernistów w tym południowoamerykańskim kraju.

POSIEDZENIE KOMITETU WYKONAWCZEGO Organizacji Wyzwolenia Palestyny odbędzie się 24 sierpnia w Tunisie pod przewodnictwem Jasera Arafata — poinformowała we wtorek palestyńska agencja informacyjna WAFA.

Na posiedzeniu — czytamy w komunikacie tej agencji — rozpatrzone zostaną doniosłe zagadnienia natury wojskowo-politycznej, m. in. sytuacja w rejonie obozów uchodźców palestyńskich w Libanie, sytuacja na okupowanych ziemiach arabskich i środki zmierzające do umocnienia palestyńskiego ruchu oporu w związku z agresywnymi planami Izraela wobec narodów arabskich.

opr. (zg)

KRONIKA WYPADKÓW

▲ GODZ. 6.30. Na ul. Augustów weszła raptownie na jezdnię Adela K. i wpadła na Fiata 126, który chcąc uniknąć potrącenia zjechał na lewo i uderzył w stojący autobus. Kobieta odniosła obrażenia ręki. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW ul. W. Bytomskiej 60 tel. 57-16-62.

▲ GODZ. 7.20. Na ul. Poprzecznej kierujący Żukiem Robert F. nieostrożnie cofając potrącił przechodzącą Stefanię G., która z wstrząśnieniem mózgu i raną twarzy przebywa w szpitalu.

▲ GODZ. 10.25. Na skrzyżowaniu ul. Pabianicka i al. Włókniarzy kierowca Fiata 125 Tadeusz A. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z Syreną, której pasażerka Teresa S. doznała złamania ręki i urazu głowy.

▲ GODZ. 10.45. Na skrzyżowaniu ulic Wólczańska i Worcella kierujący Jelczem Mirosław S. nieprawidłowo skręcając najechał na nogę Piotra Sz. lat 12. Chłopiec doznał zmiażdżenia stopy i urazu głowy. WRD WUSW prosi świadków o kontakt.

▲ GODZ. 14.30. Na ul. Maratońskiej kierowca Nysy Zbigniew K. uderzył w tył autobusu 69/16. Pasażerka autobusu Jadwiga P. doznała stłuczenia nogi.

▲ GODZ. 14.10. Na al. Mickiewicza kierowca Fiata 126p Kryspin D. wpadł w poślizg i uderzył w tył Fiata 125 a następnie w mur. Pasażerka Wiesława D. odniosła ogólne potłuczenia.

▲ WRD WUSW prosi świadków potrącenia mężczyzny na przejściu dla pieszych, na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego — Zarzewska o godzinie 13 dnia 18.8. br. przez żółty Fiat 126p.

(zg)

TOTEK PIŁKARSKI

LIGA ANGIELSKA: 39 rozw. z 13 traf. — wygrane po około 84.500 zł, 1.335 rozw. z 12 traf. — wygrane po ok. 2.000 zł, 13.345 rozw. z 11 traf. — wygrane po ok. 240 zł, 70.874 rozw. z 10 traf. — wygrane po 46 zł.

LIGA POLSKA: 27 rozw. z 13 traf. — wygrane po ok. 109.500 zł, 809 rozw. z 12 traf. — wygrane po ok. 3.300 zł, 8.126 rozw. z 11 traf. — wygrane po ok. 350 zł, 46.147 rozw. z 10 traf. — wygrane po 64 zł.

Redaktor depeszowy i techniczny ZOFIA GUTMAN

Nie ma wniosków i sugestii bez odpowiedzi

(Dokończenie ze str. 1)

osiedlenia — nie zrywali kontaktów z ojczyzną. Kierując się tą myślą 1 lipca br. zniesiono wymóg uzyskiwania przez obywateli polskich zamieszkałych za granicą, a legitymujących się paszportami konsularnymi, tzw. klauzul wjazdowych do Polski. Biorąc pod uwagę stabilizację sytuacji społeczno-politycznej w kraju, przywrócenie pozycji Polski w świecie oraz potrzebę utrzymywania i rozwijania kontaktów z emigracją polską, od najstarszej do najnowszej, postanowiono elastycznie traktować problem obywatelstwa polskiego za granicą.

W praktyce polega to na tolerowaniu podwójnego obywatelstwa i wydawaniu wiz w paszportach obcych, w przypadkach uzasadnionych interesem państwa i obywatela. Pozostającym za granicą na podstawie paszportu krajowego umożliwiono wznawianie tego paszportu na okres 10 lat, co pozwoli na swobodny przyjazd i wyjazd z Polski. Trzeba dodać, że podczas odbywającego się niedawno na Zamku Królewskim w Warszawie spotkania W. Jaruzelskiego z przedstawicielami Polonii przybyłej z 29 państw znalazło się wielu przedstawicieli emigracji najmłodszej, korzystającej z nowej polityki paszportowej. Dziękowali za to w słowach najserdeczniejszych...

Uznać skazania z okresu stanu wojennego za niebyłe — wnioskował **W. Siła-Nowicki.** Odpowiedź ze strony rządu brzmi: idzie z pewnością o skazania za czyny popełnione na tle pobudek politycznych. Można się zgodzić z takim postulatem. Jego spełnienie nie wpłynęłoby, jak można zakładać, na osłabienie państwa, mogłoby się natomiast przyczynić do złagodzenia napięć, które jeszcze występują w związku i wskutek takich skazań. Uznanie ich za niebyłe może stanowić kolejny ważny wyraz woli państwa zakończenia okresu konfliktów społecznych w kraju. Jednak — czytamy w dokumentach przesłanych do Rady Konsultacyjnej — **dla ochrony interesów państwa należałoby rozważyć celowość i możliwość uwarunkowania uznania takich skazań za niebyłe od postawy skazanego w jakimś okresie** (np. 5 lub 10 lat po odbyciu kary).

A więc, nie jest to odpowiedź „na nie".

O umożliwienie tworzenia katolickich organizacji opiekuńczych apelowali prof. **Andrzej Święcicki** i dr **Julian Auleytner.** W odpowiedzi przyznano, że potrzeby opiekuńcze są ogromne, a dotyczy to przede wszystkim ludzi starych i przewlekle chorych. Działania państwa w tym zakresie wspomagane są przez organizacje społeczne, jak PKPS i PCK, jak również wyznaniowe, np. domy pomocy społecznej „Caritasu". Jest też osiem domów prowadzonych przez stowarzyszenie zakonne i dotowanych z budżetów wojewódzkich. W opracowywanym obecnie nowym projekcie ustawy o pomocy społecznej sugestie Rady Konsultacyjnej znajdą odbicie m. in. w sformułowaniu, iż realizacja zadań opiekuńczych będzie dziełem **„samorządów mieszkańców miast i wsi, organizacji społecznych, stowarzyszeń i zrzeszeń, kościołów i innych związków wyznaniowych oraz osób fizycznych".** Kierunek jest więc wyraźny, a problemy realizacyjne powinny być rozwiązywane operatywnie.

W debacie nad diagnozami schorzeń współczesnej polskiej rzeczywistości poczesne miejsce zajęła konieczność prawidłowego kształtowania polityki kadrowej. Uwagi w tej sprawie przedstawili m. in. prof. **Anna Przecławska,** prof. **Aleksander Gieysztor** i prof. **Zdzisław Cackowski.** Krytycznie oceniali oni strukturę organizacyjną tzw. „cetnrum" oraz zbiurokratyzowany — ich zdaniem — system działania urzędów administracji terenowej.

W odpowiedzi przedstawione szczegółowo podjęte kierunki działań, których celem jest zgodnie z uchwałą X Zjazdu PZPR swego rodzaju „prześwietlenie" struktur organizacyjnych i stanowisk pracy w całym państwie. Przegląd taki powinien zapewnić usprawnienia obsługi obywateli, a także wpłynąć korzystnie na warunki realizacji reformy gospodarczej. Na posiedzeniu Rady Ministrów 10 kwietnia br. podjęte zostały postanowienia dotyczące przedsięwzięć oszczędnościowych w gospodarce narodowej. Dotyczyły one również redukcji kierowniczych stanowisk państwowych w ministerstwach i urzędach centralnych — podsekretarzy stanu, dyrektorów generalnych i równorzędnych. Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie określenia liczby wicewojewodów, wiceprezydentów, zastępców naczelników.

Jednocześnie rząd wyjaśnia zainteresowanym, że zatrudnienie w administracji państwowej wynosi 178 tys. osób, co stanowi zaledwie 1 proc. zatrudnienia ogółem w gospodarce narodowej i ok. 1,5 proc. zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej. Jest to wielkość prawie 14-krotnie mniejsza niż w administracji gospodarczej. Koszt funkcjonowania administracji ustalony ustawą budżetową na br. wynosi ok. 1,9 proc. wydatków państwa. Wraz z tymi wyjaśnieniami w materiale zamieszczono zapewnienie, że trwają prace nad zintegrowanym systemem doskonalenia kadr kierowniczych przedsiębiorstw.

Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych bardzo starannie przeanalizowało sugestie z zakresu problematyki ubezpieczeń społecznych, problematyki zatrudnienia, współzależności między pracą o płacą. **„W Polsce opłaci się chorować. Wytworzyło się przekonanie, że premia za pracę należy się każdemu, bez względu na to, czy pracował"** — mówi prof. **Jarema Maciszewski.** **„W najbliższych 15 latach z ogólnego przyrostu 3 mln ludzi blisko milion osób stanowić będą ludzie w wieku poprodukcyjnym. Trzeba rozstrzygnąć problem, jak utrzymać, a nie zwężać, dotychczasową funkcję państwa opiekuńczego"** — podkreślał prof. **Kazimierz Secomski.** **„Zbyt słaba jest ochrona rodzin wielodzietnych. Zasiłek wychowawczy praktycznie umarł śmiercią naturalną, gdyż nie są podnoszone progi dochodowe uprawniające do tego zasiłku"** — zaznaczył prof. **Maciej Giertych.** **„Słabością naszego obecnego systemu jest preferowanie świadczeń pieniężnych. Konieczna jest reorientacja w systemie naszego zabezpieczenia społecznego, idąca w kierunku zwiększenia udziału usług i świadczeń w naturze"** — sugerował prof. **Antoni Rajkiewicz.**

Resort uznaje powyższe wnioski za zbieżne ze stanowiskiem X Zjazdu PZPR, w szczególności, gdy chodzi o opłacanie choroby, o wsparcie rodzin najsłabszych ekonomicznie, o adresowanie świadczeń społecznych przede wszystkim do rodzin i osób najpilniej potrzebujących ochrony państwa. Ministerstwo — czytamy w piśmie do autorów wniosków — jest w trakcie dokonywania analizy wszystkich dotychczasowych świadczeń i opracowywania projektu kompleksowych zmian, który po szerokiej konsultacji społecznej, zwłaszcza ze związkami zawodowymi, przedstawiony zostanie na krajowej konferencji delegatów PZPR. W grudniu ub. roku rząd zatwierdził założenia nowej ustawy o pomocy społecznej. **Główną rolę** — podkreśla się w dyskusji nad nową ustawą — **powinny odgrywać w pomocy społecznej nie świadczenia pieniężne, ale usługi i pomoc rzeczowa. Postuluje się tworzenie nowych form tych usług.**

Zasygnalizowaliśmy niektóre tylko oceny i uwagi, gdyż są one — jak się okazuje — jedną z form wpływania społeczeństwa na sposób sprawowania władzy i funkcjonowania państwa. Spełnia się zatem nadzieja, którą wyraził na inauguracyjnym posiedzeniu Rady Konsultacyjnej Wojciech Jaruzelski: **„Zadaniem rady, jeśli uzgodnimy jej powołanie, nie byłoby jednak reprezentowanie struktur (klas, warstw, grup czy frakcji). Członkowie rady służyć bowiem będą wiedzą, mądrością i doświadczeniem na użytek ogólnospołeczny; stanowiąc emanację myślenia zbiorowości, z których się wywodzą, mogą przenosić na forum rady opinie i poglądy swoich środowisk, ale bez obowiązku ich oficjalizowania... Dyskutować możemy właściwie o wszystkim, także o usytuowaniu rady w panoramie społecznej PRL. Od nas samych zależy, czy potrafimy przezwyciężyć rozbicie, zachowując autentyczność postaw".**

Korea Płd. Wiec dziesiątków tysięcy robotników w Ulsan, dużym rejonie przemysłowym, zorganizowany 18 bm. na znak protestu przeciw zapowiedzianemu zamknięciu 6 wielkich zakładów koncernu Hyundai.
CAF — AP

Braki mimo obfitości

Lato to ciężki okres dla handlowców i oczywiście, klientów. Zamknięte sklepy są istną plagą dla tych wszystkich, którzy w wakacje zostali w mieście. Nie znaczy to jednak, że np. wczasowiczów omijały kłopoty z zakupami, choć według informacji jakie uzyskali dziennikarze na konferencji prasowej w MHWiU w rejonach turystycznych handel pracował nieco lepiej, niż w dużych miastach. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług wyznacza co roku procent sklepów, które w czasie wakacji mogą być zamknięte lub czynne krócej, tym razem zezwoliło na 8 proc., ale, niestety, w wielu regionach Polski wskaźnik ten został znacznie przekroczony.

Zdaniem przedstawicieli MHWiU uciążliwości letnich zakupów łagodziły licznie organizowane kiermasze i jarmarki.

Na co mogą liczyć powracający z urlopów? Jak zapewniają handlowcy zaopatrzenie sklepów powinno być lepsze... Ocenia się, że dostawy większości podstawowych artykułów żywnościowych pokrywać będą potrzeby rynku. Nie zabraknie artykułów mleczarskich, z wyjątkiem serów dojrzewających, Margaryny, masła i innych tłuszczów będzie pod dostatkiem. Chwilowe kłopoty z kupnem margaryny, skończą się niebawem wraz z zakończeniem planowych remontów w wytwórniach. Dostawy przetworów zbożowo-mącznych — cukru, mąki, soli w pełni pokrywają zapotrzebowanie. Nie powinno też być kłopotów z kupnem mięsa, drobiu i przetworów. Udział wędlin i konserw w dostawach zwiększy się do 60 proc. Niestety, nie ulegnie poprawie zaopatrzenie w ryby, i ich dostawy, także w konserwach będą niższe od popytu. Może zaowocują starania MHWiU o import ryb?

Tegoroczne zbiory wpłyną na zielony rynek. Nie zabraknie ziemniaków i podstawowych warzyw. Zwiększone dostawy arbuzów i winogron z importu uzupełnią nieco niedobory rodzimych owoców, zwłaszcza śliwek i gruszek. Zasypią nas ponoć cytryny, które od jesieni mają być w ciągłej sprzedaży. Także zgromadzone zapasy herbaty w pełni pokrywają zapotrzebowanie, choć brakować może lepszych gatunków. Dobra wiadomość dla amatorów kawy: będzie jej znacznie więcej, wciąż daleko jednak, aby jej smakosze byli zadowoleni.

MAŁGORZATA KOBIELSKA
(INTERPRESS)

Hiszpania

Fala upałów

Wiatr wiejący z Sahary przyniósł fale upałów w środkowej Hiszpanii, gdzie termometry wskazywały temperaturę do 40 stopni w skali Celsjusza. Turyści walczyli ze skwarem kąpiąc się w miejskich fontannach w Madrycie, a w wielu wioskach we wschodniej Katalonii i południowo-zachodniej Estremadury — jak podało radio — racjonowano wodę.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SZWACZKĘ zatrudnię na bardzo dobrych warunkach. Telefon 46-05-50. 3907 g E

OVERLOCK „Textima" Famad — pilnie kupię. Tel. 55-13-16. 3996 g E

SZWACZKĘ — zatrudnię, telefon 32-75-98. 4034 g E

MIESZKANIA poszukuję. 57-58-06 3983 g E

PRZYJMĘ murarzy. Tel. 86-50-27. 4033 g E

BLACHARZA samochodowego — zatrudnię. Perłowa 2. 3993 g E

SILNIK „Golf" diesel z montażem do „Poloneza" lub „Fiata" — sprzedam. 86-69-73. 3986 g E

„126 p" po remoncie — sprzedam. Kilińskiego 43/24 A, Nowak. 3998 g E

KUPIĘ „Wołgę" (1972 — 1977) przed remontem blachy. Silnik niekonieczny. Tel. 33-44-06, po 17. 3999 g E

BUKIECIARKA po kursie podejmie pracę prywatnie — natychmiast 33-23-93. 19530 g E

LOKAL nadający się na sklep (Śródmieście) dobry punkt, lub pawilon na „Górniaku" — kupię. 51-10-16. 19494 g E

SPRZEDAM „Fiata 125p". tel. 16-56-33. 19525 g E

TV „Grundig" tanio sprzedam. 52-02-77. 19490 g E

PILNIE sprzedam akordeon. Tel. 74-26-96, po 17. 19489 g E

SPAWACZA — montera wod.-kan. zatrudnię. 86-49-82. 19521 g E

PARKIET sprzedam. 32-90-81. 19513 g E

SPRZEDAM „Skodę" 100 S. 31-48-10 19518 g E

MONTAŻ boazerii — Lenczewski. 51-03-68. 19503 g E

SPRZEDAM „Syrenę" 105 L. Gospodarcza 3/17. 19504 g E

BEATCE zaginęła duża, czarna suchia — wilk. Tel. 52-85-06, Wróbla 19/13. 3997 g E

Dziś w radiu

ŚRODA, 19 SIERPNIA

PROGRAM I

11.37 Komunikaty. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.46 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Muzyka wojskowa. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Z koncertów i festiwali. 17.30 Radio Artel przedstawia. 17.40 Rzemieślnicze sprawy. 17.50 Ragtime po polsku. 17.55 Relacja z mistrzostw świata w zapasach z Clermont Ferrand. 18.00 Transmisja 2 połowy meczu piłki nożnej Polska — NRD. 18.50 Muzyka instrumentalna. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.30 Radio dzieciom: „Pożyczalscy na wyspie". 20.00 Wiadomości. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 M. Eliade — „Maitreji". 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Teatr PR: „Gwiazda Dawida" — słuch. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.30 Granie jak z nut. 23.55 Północ poetów — wiersze.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.18 Muzyczny non stop. 12.00 Motety Antona Brucknera. 12.25 Jazzowe nowości. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Nietypowe obozy" — rep. Zbigniewa Korsemowskiego (Ł). 13.20 Bojkowscy muzykanci. 13.30 Album operowy: Bogna Sokorska — sopran. 14.00 Muzyczny relaks. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia: Imre Keski — „Nie kończąca się melodia". 15.10 X Bydgoskie Impresje Muzyczne — rep. 15.40 Folklor na mapie świata: Zespół „Hradistan" z Moraw. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 James Jones: „Cienka czerwona linia". 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.20 „13 z 33" — wydanie wakacyjne progr. muzycznego (Ł). 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 19.00 Studio Form Dokumentalnych. 19.35 Wiad. 19.40 Wieczorne refleksje. 19.45 Studio Festiwalowe — Sopot 87. 20.00 Koncert o Grand Prix. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 W życiorysach nie znajdziecie. 11.10 Premiery i hisy. 11.50 Laszlo Gyuerko: „Węgierski doktor Faustus". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Thomas Berger: „Mały wielki człowiek". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Reggae — pieśni wędrowców. 15.40 „Zapisane wedle życia" — rep. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść — J. Conrad, Ford Madox Ford — „Przygoda". 19.30 Trochę swingu. 19.50 Laszlo Gyuerko: „Węgierski doktor Faustus". 20.00 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki: tel. 26-00-28. 21.00 Opowieści muzyczne: Louis Armstrong — „Moje życie w Nowym Orleanie". 21.30 Nowego Orleanu c.d. 21.45 Klub Trójki — cz. II. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 W kręgu ballady. 22.45 „Szahname, czyli Księga Królewska" — aud. 23.00 Opera tygodnia: Jules Massenet — „Esclarmonde". 23.15 Czas relaksu. 23.50 Michał Bułhakow: „Fatalne jaja".

PROGRAM IV

11.00 „Dom i świat" — mag. 12.00 Wiad. 12.05 Wspomnienia muzyczne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 „Rabarbar" — odc. 13.10 „Sobie i innym" — rep. 13.25 Tematy hymnów narodowych. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.30 Warszawa literacka — Skamandryci. 17.00 Wiad. 17.05 Koncert na letnie popołudnie. 17.55 Widnokrąg — „Kulisy odkryć naukowych — Jedwab". 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język esperanto. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Etudio Ekspertów — „A wokół nas technika" — aud. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki: Roman Loth — „Na rogu świata i nieskończoności. 19.45 Standardy muzyki. 20.15 Wieczór muzyki i myśli. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 „Świat jest szerszy niż ogrody" — rep. 22.00 Interpretacje chopinowskie — aud. 22.50 Gra o przyszłość — „Inżynierskie dylematy". 23.05 Liryka nutami zapisana. 23.30 Wiad. 23.35 „W poszukiwaniu harmonii" — aud. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.35 Kino teleferii „Legendy świata" — „Łowca duchów" — serial prod. kanadyjskiej.
10.00 DT — wiad.
10.10 Film dla II zmiany: „Leśne owoce" — film prod. rumuńskiej
16.50 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
17.00 Wakacje
17.15 Teleexpress
17.30 Wakacje
18.40 Rzemieślnicy
18.50 Dobranoc — „Miś Uszatek"
19.00 Gra o milion
19.30 Dziennik
20.00 XXIV Międzynarodowy Festiwal Piosenki — Sopot '87 konkurs o „Grand Prix" — cz. I, w przerwie około
21.30 Żniwa 87
21.50 XXIV Międzynarodowy Festiwal Piosenki — Sopot '87 — konkurs o „Grand Prix" cz. II
23.25 DT — komentarze

PROGRAM II

18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 A, B, C — teleturniej językowy
19.00 102 — magazyn kulturalno-muzyczny
19.30 Poznaj swój kraj — Drawa — znaczy bystra
20.00 Na mnie możesz liczyć
20.15 Dookoła świata — „Kajakiem w Himalaje"
20.45 Studio sport — mecz towarzyski w piłce nożnej — Polska — NRD
21.30 Panorama dnia
21.45 „Krajobraz w bieli" — film obyczajowy prod. norweskiej
23.10 Wieczorne wiad.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 sierpnia 1987 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku lat 70, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec

ZYGMUNT CICHY

ARTYSTA PLASTYK,

odznaczony Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem „Za udział w wojnie obronnej 1939 roku" i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 sierpnia br. (czwartek) o godzinie 16.30 z kościoła św. Józefa w Rudzie Pabianickiej (ul. Farna 12) na miejscowym cmentarzu.
Pogrążeni w żałobie:

ŻONA, SYN i POZOSTAŁA RODZINA

Pogrążeni w rozpaczy zawiadamiamy, że w dniu 16 sierpnia 1987 roku zginął w wypadku samochodowym nasz Syn

Ś. + P.

MICHAŁ BRATOŚ

LAT 18.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 sierpnia br. (piątek) o godz. 11.30 z kaplicy Cmentarza Komunalnego na Dołach.

RODZICE i POZOSTAŁA RODZINA

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 sierpnia 1987 roku po ciężkiej chorobie zmarł

Ś. + P.

WALENTY ŁOPATA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 sierpnia 1987 roku (środa) o godzinie 14 na cmentarzu przy ulicy Szczecińskiej.

Pozostaje w smutku

ŻONA z RODZINĄ

W dniu 17 sierpnia 1987 roku zmarł

Ś. + P.

CZESŁAW SZULC

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1987 roku (czwartek) o godz. 13 na Starym Cmentarzu na Zarzewie.

ŻONA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 sierpnia 1987 roku zmarł nagle

Ś. + P.

ANDRZEJ CZARNIECKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 sierpnia 1987 roku (środa) o godzinie 11 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamia:

MATKA, BRAT z ŻONĄ, ŻONA z CÓRKĄ

Msza św. za duszę Zmarłego odbędzie się w dniu 21 sierpnia 1987 roku (piątek) o godz. 7.30 w kościele Najświętszego Zbawiciela przy al. Włókniarzy.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 sierpnia 1987 r. zmarła

Ś. + P.

HALINA SYBICKA

z domu ROGUSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1987 roku (czwartek) o godz. 13.30 na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej.
Pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 sierpnia 1987 roku, zmarła w wieku 31 lat, nasza najdroższa Żona, Matka, Córka i Siostra

Ś. + P.

ANNA PAŁKA

z domu MILER.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 sierpnia br. (środa) o godz. 13.30 na cmentarzu na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

MĄŻ, SYN, OJCIEC, BRAT i POZOSTAŁA RODZINA.

Dnia 17 sierpnia 1987 roku zmarła

Ś. + P.

JADWIGA PEŁKA

z domu ZABOROWSKA,
wdowa po adwokacie WIKTORZE PEŁCE.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędą się w dniu 19 sierpnia 1987 roku (środa) o godz. 16 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej.
Pogrążone w głębokim smutku

CÓRKA i WNUCZKI

Z wielkim żalem powiadamiamy, że w dniu 17 sierpnia 1987 r. zmarła nasza najukochańsza Siostra, Ciocia i Szwagierka

Ś. + P.

HELENA MIZIOŁEK

z domu ROKOSZEWSKA.

Pogrzeb odbędzie się 19 sierpnia br. (środa) o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego, ul. Ogrodowa 39.
Pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

W dniu 16 sierpnia 1987 roku w wieku 67 lat zmarł

Ś. + P.

ADAM WRZAWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 sierpnia br. (środa) o godz. 13 na cmentarzu katolickim na Dołach, o czym zawiadamiają z głębokim żalem:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA.

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

Wkrótce podwyżka emerytur i rent

201 tysięcy łódzkich emerytów i rencistów otrzyma wkrótce kolejną podwyżkę. W oddziale ZUS zakończono już przygotowania do wrześniowej akcji rewaloryzacyjnej. Po raz pierwszy wszyscy uprawnieni otrzymają podwyższone świadczenia w terminach, w jakich co miesiąc otrzymują przekazy pieniężne. Wypłaty rozpoczną się 1 września br. i zakończą 30 września. Współpraca ZUS z dyrekcją ZETO i UPT, polegająca na ścisłym określeniu wzajemnych zobowiązań, gwarantuje terminowe doręczenie nowych decyzji rewaloryzacyjnych i przekazów pocztowych.

Podwyżka wrześniowa jest przewidziana dla świadczeń przyznanych do końca 1982 r., a także dla emerytur i rent z 1983 r., które nie zostały objęte podwyżką w ub. roku. Kwotę zwiększenia oblicza się od podstawy wymiaru ustalonej na dzień 28 lutego 1987 r. i w zależności od roku, w którym przyznano świadczenie, wynosi — 36 proc. podstawy, nie więcej jednak niż 9.000 zł dla świadczeń przyznanych do 31 grudnia 1981 roku osobom, które do 31 grudnia 1986 r. nie osiągnęły wieku 75 lat, lub nie zostały zaliczone do I grupy inwalidów, — 30 proc. podstawy — nie więcej niż 7.500 zł. — dla świadczeń przyznanych do 31 grudnia 1981 r. osobom, które ukończyły 75 lat lub zostały uznane za inwalidów I grupy. Osobom, którym przyznano świadczenia w 1982 r. — o 25 proc., lecz nie więcej niż 6.500 zł, jeżeli do 31 grudnia 1986 r. nie ukończyły 75 lat, lub nie zostały uznane za inwalidów I grupy — o 15 proc. — nie więcej niż 4000 zł, jeżeli do końca 1986 r. osiągnęły wiek 75 lat lub uznane zostały za inwalidów I grupy. Osobom, którym przyznano świadczenia w 1983 roku — o 6 proc. — nie więcej niż 1.500 zł, jeżeli do końca 1986 r. nie ukończyły 75 lat i nie są inwalidami I grupy.

Szacuje się, że przeciętne miesięczne podwyżki wyniosą — 2.145 zł dla emerytur przyznanych do końca 1981 r., 1.494 zł — do końca 1982 r. i 355 zł do końca 1983 r.

Wrześniowa rewaloryzacja nie obejmuje emerytur i rent rolnych. Zasady waloryzacji nie są takie proste. Będzie więc niewątpliwie dużo pytań i wątpliwości. Toteż dla usprawnienia obsługi zainteresowanych wrześniowymi podwyżkami, łódzki oddział ZUS zorganizował specjalny punkt informacyjny przy ul. Zamenhofa 2 (II piętro pokój 201, tel. 36-15-55). A także w swoich inspektoratach w Pabianicach przy ul. T. Kościuszki 25, tel. 15-54-10 i w Zgierzu przy ul. Komuny Paryskiej 27, tel. 16-41-92.

Mamy też konkretną wiadomość dla kombatantów, w związku z przyznaniem im ryczałtu w wysokości 500 zł miesięcznie z tytułu ponoszonych opłat za korzystanie z energii elektrycznej, gazowej i cieplnej. Z wielkim opóźnieniem, ale wreszcie dotarł do łódzkiego oddziału ZUS okólnik określający zasady wypłacania tego ryczałtu. Rozpoczęły się pierwsze wypłaty. Ale ponieważ nie wszyscy kombatanci znajdują się w rejestrze ZUS, gdyż jeszcze nie korzystają z jego usług, muszą więc sami zgłosić wniosek odpowiednio udokumentowany i dopiero na jego podstawie ZUS będzie mógł dokonać wypłaty ryczałtu.

Takie wnioski składać można do końca 1988 r. Zainteresowani otrzymają należne im ryczałty od maja tego roku. Każdy kombatant nie będący jeszcze emerytem będzie więc mógł spokojnie bez pośpiechu i żadnych strat, tę sprawę załatwić. Gdy chodzi o kombatantów emerytów i rencistów, wystarczy jeśli zatelefonują lub listownie zawiadomią ZUS, że stosowne dokumenty znajdują się w ich posiadaniu. Wówczas ryczałt zostanie przyznany im z „urzędu".

(g)

KOMU WIERZYĆ?

LOKATOR POSESJI PRZY UL. OBROŃCÓW STALINGRADU 76.: — ROM nigdy specjalnie nie dbał o ten niewielki budynek. Dopóki mogliśmy, sami robiliśmy porządki wokół domu. Podobno jest teraz nowy dozorca, ale od miesiąca się nie pokazuje.

RED.: — PGM-Polesie jest zdumione pana skargą. Do niedawna tą posesją opiekowała się dozorczyni, wyjątkowo sumienna i pracowita. Niedawno przeniesiono ją do innego rejonu, gdyż tam właśnie otrzymała mieszkanie służbowe. Obecnie prace porządkowe powierzono jednemu z zespołów gospodarczych. Kontrola nie potwierdziły pana skargi.

(g)

BUCIKI — BUBELKI

N. K.: — W pracowni szewskiej przy ul. Mickiewicza 63, kupiłam buty, które po kilku dniach musiałam reklamować. Ich wytwórca usiłował je naprawić, ale i tak nie nadawały się do noszenia. Nim doszłam do domu, oderwały się paski. Zażądałam zwrotu pieniędzy. Szewc kazał mi przyjść za kilka dni. Tylko nie powiedział, że jego zakład będzie zamknięty. W jaki sposób odzyskać mam moje pieniądze?

RED.: — Pani skargą zainteresowaliśmy komisję reklamacyjną działającą przy Cechu Rzemiosł Skórzanych. Rzeczoznawcy dokładnie obejrzeli buciki i uznali je za bubel. Nie nadawały się do chodzenia. Nakazano więc szewcowi, aby czym prędzej zwrócił pani pieniądze.

Jednocześnie zwrócono mu uwagę, że w przypadkach, gdy musi z różnych względów zamknąć zakład, jest zobowiązany poinformować o tym klientów.

(g)

Byli szczęśliwą rodziną. Wprawdzie nigdy się im nie przelewało, ale zarobki nauczycielskie i pracownika handlu starczały na skromne utrzymanie. Aż urodził się syn...

Niestety Staś, choć dzisiaj ma już 5 lat, nie rozwija się jak inne dzieci. Jest dzieckiem specjalnej troski. Wszystkie plany i zamiary wzięły w łeb. Koniec z pracą pani Wandy. Trzeba było wziąć urlop wychowawczy, który trwa już piąty rok. Ceny rosną, zarobki smalały, bo praktycznie pozostała goła pensja męża (w granicach 20 tys. zł). Trosk i kłopotów przybyło.

— Z tak ubogiego budżetu — mówi pani Wanda — nie starcza nawet na skromne życie, a gdzie jeszcze myśleć o rehabilitacji chorego dziecka? A do tego musimy przecież myśleć o przyszłości. Dzisiaj dzieci są jeszcze małe. Ania ma prawie siedem lat, Staś pięć. Nigdy nie byliśmy na wczasach. Każdego roku moje dzieci lato spędzają w mieście. Wiem, że córka może w przyszłości wyjechać na kolonie, ale chłopiec skazany jest na ciasne mieszkanie...

Bezduszność w granicach prawa

W domu odbywały się narady, rozmowy. Ktoś z przyjaciół poradził, aby państwo J. zaczęli starania o przydział działki. To jedyne rozwiązanie — mówili. Dzieci będą miały gdzie wypoczywać, a grządki warzyw są nie do pogardzenia.

Pomysł wspaniały. Może się uda? Napisali podanie i czekali.

Kiedy w lutym, tego roku, Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Łodzi zawiadomił, że została im przydzielona działka rekreacyjna pod miastem, nie posiadali się z radości.

Radość nie trwała długo. Wraz z przydziałem powstał problem nie do „ugryzienia". Po pierwsze trzeba było wpłacić — tytułem wkładu inwestycyjnego — 30 tys. zł. Dało się to zrobić, bo szkoła — mimo że pani Wanda przebywa od lat na urlopie wychowawczym — podeszła ze zrozumieniem do jej życiowych spraw i z kasy zapomogowo-pożyczkowej kwotę tę wypłaciła. Trzeba było jeszcze uzyskać 60 tys. zł. I tu kłops! Zakład pracy męża stanął na stanowisku, że nie może mu pomóc w sposób jaki zaplanowała to sobie rodzina.

A plan był następujący. Skoro pan R. J. w swojej firmie — dodajmy dużej płacówce handlowej z milionowymi obrotami — pracuje osiem lat i nigdy do tej pory nie korzystał z funduszu socjalnego, to zakład będzie chyba mógł mu pomóc.

Pan R. złożył więc w swoim zakładzie podanie o dofinansowanie zakupu działki w kwocie 60 tys. zł. Już po trzech dniach od komisji socjalnej otrzymał odpowiedź. Odmowną.

Oczywiście, gdyby państwo J. mieli możność zdobycia pieniędzy w żądanej przez zarząd ogrodów działkowym kwocie, znaleźliby się na pewno ludzie, którzy by ją pożyczyli, ale...

Pani Wanda nie ukrywa: „Pożyczyć mogę tylko tyle, ile mogę oddać. A przy tak niskich dochodach męża i potrzebach rodziny nie mam z czego wygospodarować żadnych pieniędzy, nawet gdybym gdzieś zdobyła pożyczkę płatną w ratach."

Mąż nie zrezygnował. Składa następne podanie. Dołącza zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka. Tym razem swoją prośbę o pomoc kieruje do zarządu związku zawodowego. Załatwianie spraw w firmie pana R. idzie szybko. Po kilku dniach ponowna odpowiedź. I znów z komisji socjalnej. Odmowa!

Decyduje się po raz trzeci. Do prezesa. Prezes, z życzliwości, proponuje 10 tys. zł zapomogi bezzwrotnej i do 100 tys. zł pożyczki z funduszu mieszkaniowego, ze spłatą na 5 lat. Niby już coś jest...

W domu kolejna narada. Z ołówkiem w ręku. Czy dadzą radę? Pani Wanda liczy: do końca tego roku trzeba, każdego miesiąca, spłacać ratę po 5.000 zł (pożyczki zaciągniętej w szkole). Do tego 1.500 pożyczki w kasie zapomogowej męża. Gdyby więc wziąć choćby 50 tys. kolejnej pożyczki, to nie będzie z czego żyć!

Zasiłek na żywność i odzież dla dzieci otrzymują z funduszu opieki społecznej. Zakład pana R. wie o tym.

Rodzina jest srodze rozgoryczona. I chyba jest w tym trochę racji. Kiedy zatelefonowałam do działu socjalnego w firmie pana R., z prośbą o wyjaśnienie sprawy usłyszałam, że nic się nie da zrobić. Na przeszkodzie stoją przepisy. Pieniądze by się znalazły. Przecież — powiedział mi kierownik działu — możemy wysłać dzieci na kolonie, udostępnimy rodzinie miejsce w ośrodku wypoczynkowym zakładu. To w sumie uczyni znacznie więcej niż 60 tys. zł.

— A może byście przyznali pożyczkę mieszkaniową i w tym szczególnym przypadku umorzyli ją? — pytam.

— Mowy nie ma. Przecież wiemy, że R. chce ją na działkę.

No to skoro nie dogadaliśmy się prywatnie, piszę list do pana prezesa. Odpowiedź otrzymuję w wymaganym czasie. A brzmi ona następująco:

„Uprzejmie wyjaśniamy, że nie znajdujemy podstaw do pokrycia części kosztów zakupionej przez naszego pracownika działki.

Zakładowy Fundusz Socjalny, przeznaczony jest na działalność socjalno-bytową dla załogi (wczasy, kolonie, obozy dla dzieci pracowników), na skutek wzrostu kosztów tych świadczeń w latach 1985—86 rozliczony został saldem ujemnym, przekraczającym 3 mln zł. Obciążenie go nie planowanymi wydatkami ograniczyłoby świadczenia dla pracowników i ich rodzin...".

Na zakończenie uwaga, że pan R. odmówił przyjęcia pożyczki (o czym już wiemy).

No i to byłoby tyle. Tak mówi przepis i nic tu po nas. Ale czy tak jest w istocie?

Mały Staś, podobnie jak i inni inwalidzi, legitymuje się książeczką wydaną przez Specjalistyczny ZOZ Matki i Dziecka w Łodzi. Legitymacja uprawnia do: dokonywania zakupów poza kolejnością i korzystania z przejazdu środkami miejskiej komunikacji wraz z opiekunem. Ten dokument zawiera jeszcze krótki, ale jakże wymowny apel.

„Do wszystkich ludzi dobrej woli o udzielenie właścicielowi tej legitymacji i jego opiekunom pomocy w niespodziewanych dla nich sytuacjach".

ANNA SZCZEPANIAK

Nie mam reszty!...

W sklepie radiotechnicznym przy ul. Lutomierskiej 144a klient prosi o sześć baterii „R-20". Gdy włożył je do torby i wyjął banknot tysiączłotowy, aby za nie zapłacić, sprzedawca oświadczył, że nie ma reszty. Nie miał reszty nawet z 500 zł, mimo że była godz. 17.20 i za 40 minut sklep miał być zamykany. A przecież po całym dniu w kasie powinno być tyle pieniędzy (również drobnych), aby klienci mogli kupować bez kłopotów, płacąc nawet „Wyspiańskim". Tymczasem klient musiał zwrócić baterie i pójść do sąsiednich „Delikatesów", aby rozmienić 500 zł. Wrócił po chwili, zapłacił odliczoną kwotę (przeszło 200 zł) i zabrał baterie. Sprzedawca pouczał już następnych kupujących, że należy płacić drobnymi, bo on reszty nie wyda.

Działo się to 13 sierpnia.

(J. kr.)

Telefon usługowy 33 03 04

ZAKŁAD WYRÓWNA WYSOKOŚĆ ZASIŁKU

J. C.: — Jestem wdową samotnie wychowującą dziecko. Przebywam na urlopie wychowawczym. Dotychczas otrzymywałam z tego tytułu 10.800 zł, ale od kiedy poinformowałam zakład, że córka otrzymuje po zmarłym ojcu 7 tys. renty, wypłaca mi tylko 5.800 zł.

RED.: — W razie uzyskania nowego źródła dochodu przez pracownicę, wysokość zasiłku wychowawczego ustala się ponownie na podstawie dochodu rodziny z okresu trzech pierwszych miesięcy kalendarzowych, następujących po uzyskaniu tego źródła dochodu. Po przyznaniu pani córeczce renty rodzinnej, zakład powinien ustalić ponowną wysokość zasiłku wychowawczego. Ponieważ pani nadal zachowuje prawo do zasiłku w kwocie 11.250 zł, ZUS wystąpił do zakładu o wyrównanie jego wysokości na ogólnie obowiązujących zasadach.

(g)

ZBOWID-OWCY RENCIŚCI — TAK

J. K.: — Proszę o udzielenie informacji, czy kombatanci też zwolnieni są z opłat radiowo-telewizyjnych?

RED.: — Z opłat radiowo-telewizyjnych są zwolnione wszystkie osoby, które ukończyły 80 lat, lub są inwalidami I grupy oraz członkowie ZBoWiD, którzy pobierają rentę lub emeryturę. Co nie znaczy, że wystarczy przeczytać powyższą informację i stwierdzić, że ponieważ spełnia się warunki, można opłat natychmiast zaprzestać. Ze zwolnieniem z opłat związane są bowiem pewne formalności. Otóż te osoby, o których wspominają przepisy (Dz. U. nr 43, poz. 286 z 1982 roku), są zobowiązane zgłosić się do urzędu pocztowego i dopiero po uzyskaniu karty zezwolenia, będą faktycznie z opłat radiowo-telewizyjnych zwolnione.

(g)

★ WŁASNE PRZETWORY OWOCOWO-WARZYWNE
★ PRZECHOWYWANIE ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH
★ PRZEPISY NA PEŁNOWARTOŚCIOWE POTRAWY SEZONOWE
★ NAJBLIŻSZE KURSY

SPIŻARNIA NA ZIMĘ

Na ten temat z naszymi czytelniczkami, w środę 19 bm., w godzinach 10—12, pod numerem telefonu 33-03-04

ROZMAWIAĆ BĘDĄ PRZEDSTAWICIELKI OŚRODKA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

przy Zarządzie Łódzkim Ligi Kobiet Polskich
MARIA FERZYN — kierownik OGD
oraz instruktorki ds. żywienia:
ALICJA SZCZYGIEŁ
I KRYSTYNA NITA.

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

Krzysztof Krubski

Te sklepy od początku miały kłopoty. Znaczek firmowy (wymyślony i zaprojektowany w warszawskiej centrali) kojarzył się wszystkim z jaskółką, ale ten ptak był już „zajęty", jako że od lat stanowił wizytówkę placówek „Mody Polskiej". Przemianowano więc ptaka na skowronka i tak się zaczęła

KARIERA SKLEPÓW WZORCOWYCH.

Było wokół nich sporo szumu, Resort handlu wewnętrznego wydawał różne, bardzo optymistyczne oświadczenia, sugerując, że będzie to prawdziwa rewolucja. Miało być tam wszystko lepsze: zaopatrzenie, obsługa, wreszcie sam wygląd placówki. Obiecywano papier firmowy, oryginalne stroje sprzedających — słowem „cuda niewidy". Kierownicy tych placówek mieli się też stać prawdziwymi menedżerami, uzyskać sporą samodzielność w zakupach, decydować, kto będzie u nich pracował, a nawet ile będzie zarabiał i jak zostanie nagrodzony lub też, gdy zasłuży, ukarany. Teoretycznie wszystko wyglądało znakomicie.

Potem jednak o losie sklepów wzorcowych zaczęło decydować życie i po raz kolejny zobaczyliśmy, ile są warte papierkowe przewidywania.

SKOWRONKI OBNIŻYŁY LOTY

bardzo szybko. Przyczynili się do tego właśnie ci, którzy zapowiadali, iż loty mają być wysokie. Resort bowiem orzekł, że sam najlepiej wie, ile jest w kraju dobrych sklepów i powyznaczał dla województw określone limity oraz terminy ich wypełnienia. Choć może wydać się to śmieszne, urzędnicy rozsyłali do poszczególnych organizacji „przydział" sklepów wzorcowych — do końca roku ma być u was tyle i tyle takich sklepów. Cel był jak zwykle szczytny. Wychodzono z prezentowanego już wielokrotnie mniemania, iż w terenie nic się nikomu nie chce i stąd rozumowanie: jak im każemy, to wtedy zrobią. Szczytność zaś celu polegała na tym, iż, oczywiście, sklepy te miały się mnożyć w interesie dobrej obsługi klienta.

No i zaczęły się mnożyć, bo każdy zdyscyplinowany dyrektor czy prezes wydał tyle zaświadczeń o wzorcowości sklepów, ile mu jego zwierzchność kazała. Gdy przyszło bilansować — znowu sukces: mamy tyle dobrych sklepów, ileśmy zamierzyli. A jak wyglądała prawda? Brano te sklepy dosłownie „z łapanki", z góry wiedząc, że spora ich część nie zasługuje na znaczek ze skowronkiem. Dochodziło do tego, iż patent na wzorcowość dostawały placówki systematycznie gnębione (i słusznie) za brud, niechlujstwo czy bałagan.

Okazywało się również, co warte są obietnice o samodzielność finansowej.

— Nas, tak jak wszystkich, obowiązuje próg 12-procentowego wzrostu wynagrodzeń — usłyszałem od jednego z dzielnicowych szefów łódzkiego „Społem" — a ponieważ mam duży limit sklepów wzorcowych, gdybym pozwolił im na taki wzrost płac, o jakim myślą, to na podwyżki dla personelu innych sklepów nie zostałoby mi ani złotówki.

W tym momencie stało się jasne, iż o prostej i obiecywanej zależności między większymi obrotami a wzrostem płac nie ma co marzyć. Pierwsi do tego doszli pracownicy owych sklepów, co, jak łatwo zgadnąć, szybko ostudziło ich zapały.

POKAZAŁA PAZURKI RÓWNIEŻ BIUROKRACJA

która poczuła się zagrożona — bo jeśli taki sprytny kierownik pozałatwia sobie towar w różnych zakładach, uzyska dostęp do transportu i sam towar dostarczy, powyznacza pensje w zależności od obrotu, no i przydzieli premie — to czym będzie się zajmowało nasze biuro? Tego typu pytania nie mogły pozostać bez odpowiedzi. Zaczęły się kłopoty z samochodami, kontrole kwestionowały wielkość zapasów. To nic, że kierownik tłumaczył, iż jadąc np. do Kielc, przywozi sobie majonezu na dłuższy czas, część sprzeda szefowi podobnej placówki, który przywiezie mu za to koncentraty z Winiar — kontrolerzy z biura wiedzieli lepiej. Gdy zaś okazało się, iż wpływ biura na wysokość pensji i premii jest wystarczająco duży, pod pretekstem, iż trzeba dbać o interes całej firmy, i unikać gilotyny podatkowej, to sytuacja się wyjaśniła do końca.

Dziś praktycznie dla wszystkich nie ulega kwestii, iż

SKOWRONKI LATAJĄ BARDZO NISKO

a placówki obdarowane tym znaczkiem prawie niczym nie różnią się od innych. Jest ich bowiem za dużo (oceniając z punktu widzenia owych wyjściowych, wysokich standardów), mają za małą samodzielność, ludzie w nich pracujący zniechęcili się do całego pomysłu i przede wszystkim chcą już teraz mieć spokój. Dlatego też proponuję rozważyć, czy nie pozwolić owym ptakom

ODLECIEĆ NA ZIMĘ DO CIEPŁYCH KRAJÓW

czyli po prostu dać sobie spokój z całym pomysłem. Na zarzut, że wylewam dziecko z kąpielą (bo przecież nieliczne z tych sklepów rzeczywiście są wzorcowe) odpowiadam: sklepy te będą dobre, nawet bez ptaka na szybie, zaś dając sobie spokój z nie trafionym pomysłem, zlikwidujemy fikcję. O tym że „król jest nagi" wiemy wszyscy. Może więc czas wyciągnąć wnioski?

— Zdaje się, że rośnie wam liczba sklepów ze „skowronkiem" w herbie?

— Skądże! To jest wykres mojej temperatury na myśl o „skowronkach"!...

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO
im. JANA PIETRUSIŃSKIEGO „ZELTOR"
ZGIERZ, ul. SIENKIEWICZA 10

zatrudnią pracowników

na stanowiskach:

- mistrz tkalni — nastawiacz maszyn tkackich,
- monter aparatów i układów hydraulicznych,
- elektromonter,
- tokarz,
- klejarz,
- stolarz,
- blacharz-dekarz,
- monter układów automatycznych,
- robotnik transportu wewnętrznego,
- maszynista kotła,
- przykręcacz osnów,

Bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych, pok. nr 13, tel. 16-32-26 wew. 125 i 126 w godz. 7—15. Przedsiębiorstwo nie przyjmuje pracowników po porzuceniu pracy. 4614-k

---

CENTRALNA SKŁADNICA HARCERSKA
Oddział w Łodzi, ul. Roosevelta nr 7

zatrudni natychmiast

nw. pracowników:

- specjalistę ds. p.poż. w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy,
- magazyniera,
- księgową do działu finansowego,
- zaopatrzeniowca,
- z-cę kierownika sklepu,
- kierownika stoiska,
- sprzedawców,
- specjalistę do sklepu ze znajomością badania i obsługi komputerów (m. in. typu ZX Spektrum itp.),
- szwaczki w zakładzie produkcyjnym w Tuszynie.

Warunki płacowe do uzgodnienia w dziale spraw pracowniczych i organizacji, Łódź, ul. Roosevelta nr 7, telefon 36-34-95. 4142-k

---

ŁÓDZKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

zatrudni natychmiast:

- starszych magazynierów,
- specjalistę — dyspozytora,
- maszynistów urządzeń za- i wyładunkowych z uprawnieniami na wózki spalinowe typu GPW,
- operatora dźwigu,
- elektryka samochodowego,
- robotników przeładunkowych.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje dział organizacji i spraw pracowniczych, ul. Tuwima 97, tel. 74-88-07. Przedsiębiorstwo nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy. 4473-k

---

ZAKŁADY WYTWÓRCZE SPRZĘTU ROLNICZEGO WZGS „SCh"
w Łodzi, ul. Żeligowskiego 32/34

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nw. pojazdów:

1. Samochód Żuk A-11, nr fabr. 211667, rok bud. 1975, stop. zuż. 80 proc., cena wywoławcza — 130.000 zł,
2. Samochód Żuk A-05, nr fabr. 97684, rok bud. 1970, stop. zuż. 75 proc., cena wywoławcza — 237.500 zł,
3. Samochód Robur-furgon LO-3000, nr fabr. 23513-3513, rok bud. 1975, stop. zuż. 70 proc., cena wywoławcza — 467.700 zł,
4. Samochód Nysa 501, nr fabr. 1010649, rok bud. 1966, stop. zuż. 80 proc., cena wywoławcza — 137.200 zł.

POJAZDY MOŻNA OGLĄDAĆ:

1. Samochody Żuk i Robur w bazie sprzętu i transportu ZWSR w Aleksandrowie, ul. 22 Lipca 90/101,
2. Samochód Nysa w oddziale produkcyjno-doświadczalnym ZWSR w Łodzi, ul. Zbąszyńska 3/5 — codziennie w godz. 9—12.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o godz. 10 na terenie BSiT w Aleksandrowie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie BSiT w Aleksandrowie, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Braków występujących w osprzęcie i wyposażeniu samochodów nie uzupełniamy. Nie ponosimy również odpowiedzialności za ukryte wady techniczne.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1864-k

---

NIERUCHOMOŚCI

DOM z placem — sprzedam. Łódź, Ujście 1/1. 3384 g

DZIAŁKĘ 2000 m — sprzedam. Woskowa 2, przy Wycieczkowej. 3541 g

KUPNO-SPRZEDAŻ

„ANATOMIĘ" Bochenka (komplet) — kupię. Tel. 43-34-72. 3551 g

KUPIĘ czysty brylant. Oferty 678501, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 4665 k

KUPIĘ betoniarkę 50 l. 55-17-34 po 17. 3383 g

KUPIĘ automat hafciarski. 43-64-62 po 18

MEBLE do przyczepy campingowej kupię, tel. 86-73-21. 3476 g

KUPIĘ mały zakład, maszyny, branża metalowa lub inna. Sprzedam niedrogo wózek głęboki, kołyskę. Tel. grzeczności. 87-28-81 po 16. 3495 g

„COMMODORE" 128 — sprzedam. Błotniki, pas przedni — „Skoda" 120 — kupię. Tel. 33-19-51.

SKLEP motoryzacyjny (Śródmieście) — odstąpię. Tel. 36-31-50, po 17. 3522 g

KWIACIARNIĘ — kiosk (osiedle Radogoszcz) — sprzedam. Pabianice, Poprzeczna 13/9, po 20. 3537 g

FUTRO piżmaki, kożuch sprzedam. 52-46-77 od 15. 1069 g

BLACHĘ ocynkowaną drzwi balkonowe — sprzedam. Listy 3550 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

TELEWIZOR kolorowy — sprzedam. 34-95-83. 3531 g

SPRZEDAM taksometr „Poltax 31" oraz telewizor czarno-biały. Łódź Gagarina 22 m 5 po 16. 3499 g

„ATARI" — sprzedam. Grabieniec 20/54, po 15. 3406 g

SPRZEDAM telewizory używane — kolorowy „Rubin" i czarno-biały 86-69-52 po 18. 19495 g

LOKALE

SAMOTNY pan bez nałogów poszukuje pokoju, w części za opiekę nad starszą osobą. Miętowa 7/2, Antoni Wielkopolan. 3588 g

M-3 własnościowe — 48,5 m Zgierz oś. 650-lecia zamienię na równorzędne Łódź oprócz Widzewa, Chojen, Dąbrowy. Listy 3552 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DWUPOKOJOWE zamienię na mniejsze. Listy 3565 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MIESZKANIE w Kołobrzegu, dwa pokoje, telefon zamienię na podobne w Łodzi, tel. 249-00 Kołobrzeg. Źródlana 3 m. 17. 302 p

TRZY pokoje, kuchnia — bloki w Łodzi zamienię na podobne — Bielsko-Biała. Tel. 52-00-56, po 17. 3570 g

POKÓJ (Śródmieście) — do wynajęcia. 33-39-81 po 15. 3475 g

LOKALU — Bałuty (rzemiosło) — poszukuję. Tel. 57-64-60. 19074 g

PRACA PRYWATNA

SOLIDNY podejmie pracę prywatnie. Listy 3400 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRACĘ na overlock przyjmę. Anna Zagajewska, Marynarska 54 m. 106. 3378 g

MŁODY rencista dziewiarz podejmie pracę na „Interlock". Listy 3472 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZLECENIA na telefon przyjmę. 81-75-98.

ZLECĘ budowę budynku gospodarczego o wymiarach 45/12/3 m. Tel. grzeczn. 52-61-38 po 19.

BLACHARZA — spawacza samochodowego — zatrudnię. Admiralska 5. 3128 g

HYDRAULIKÓW, spawaczy zatrudnię. Dywan wełniany sprzedam. — 52-24-78. 3484 g

ZATRUDNIĘ dziewiarza (-rkę) w zakładzie oraz chałupniczkę na maszynę „5". 74-60-30. 3587 g

PRACOWNIKÓW zatrudni prywatna spółka — sprzedaż mieszkań, nieruchomości, reklama, akwizycja. Wymagania: wykształcenie, samodzielność, inicjatywa, zdolności organizatorskie. Warunki atrakcyjne. Oferty 678508, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 4569 k

---

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

★ ZATRUDNI: ★

- kierownika grupy robót inżynieryjnych,
- mistrza budowy,
- inżyniera budowy,
- kierownika obiektu,
- dyspozytora w dziale produkcji,
- kierownika działu finansowego,
- technika w dziale produkcji.

Zgłoszenia przyjmuje spec. ds. osobowych — Łódź, al. Kościuszki 101, tel. 36-67-44, 36-02-89.

Przedsiębiorstwo nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. 4152-k

---

JESIEŃ Z WOJCIECHEM

Biuro Podróży mgr Wojciecha Marzyńskiego

ZAPRASZA

na kilku- i kilkunastodniowy wypoczynek do Polańczyka (Bieszczady), Krynicy Zdr., Zakopanego, Bukowiny Tatrzańskiej, Węgierskiej Górki, Polanicy Zdr., Szklarskiej Poręby i Świeradowa Zdr. (kwatery prywatne),

NA GRZYBY — grupy zorganizowane i osoby indywidualne, program pobytu i miejscowości do ustalenia.

Informujemy, że od 1 października br. rozpoczynamy sprzedaż skierowań na wypoczynek zimowy.

Kilkunastodniowe pobyty w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

- 15-dniowe w okresie FERII SZKOLNYCH,
- 10-dniowe szkółki narciarskie,
- 3,5-dniowe WEEKENDY narciarskie

oraz kilku- i kilkunastodniowe pobyty w okresie całej zimy (z wyłączeniem FERII ZIMOWYCH) do różnych miejscowości górskich.

Dla dzieci i młodzieży organizujemy obozy narciarskie lub z innym interesującym programem.

ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. OD 10 DO 17, UL. NARUTOWICZA 24, TEL. 32-02-71.

1924-k

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE ŁÓDŹ

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „ŁÓDŹ"

ODDA W AJENCJĘ

ZAJAZD „NA ROGACH"

Kandydaci winni posiadać dobre przygotowanie zawodowe, staż pracy w gastronomii i uprawnienia do prowadzenia zakładów gastronomicznych.

Z kalkulacją można zapoznać się w dziale handlowym, ul. Traugutta 6, pokój 210 lub 212.

Obowiązuje pełne zabezpieczenie mienia w weksiach i w gotówce.

Oferty prosimy składać do dnia 15 września 1987 roku. 1783-k

PKP
KOLEJOWE ZAKŁADY USŁUGOWE
w Łodzi, ul. Węglowa 7/9

ZATRUDNIĄ

pracowników bez kwalifikacji na stanowisku
CZYŚCICIEL TABORU KOLEJOWEGO
w punktach Łódź-Fabryczna, Łódź-Kaliska, Łódź-Olechów.

Praca w systemie akordu zespołowego.

Zakład zapewnia bezpłatne przejazdy PKP dla pracowników i rodzin, sorty mundurowe, deputat węglowy lub ekwiwalent, bezpłatną opiekę lekarską.

Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych w Łodzi, ul. Węglowa 7/9. Budynek administracyjny, stacja Łódź-Fabryczna w godzinach od 7 do 15, telefon 31-94-49.

3571-k

AKWIZYTORA — zatrudnię. Tel. 43-46-23.

ZATRUDNIĘ w Kolumnie szwaczki (szycie kurtek). Tel. Łask 44-10.

USŁUGI

„URAN", „Cygnus" — telenaprawa, 78-64-19, Kaczmarek. 3590 g

INSTALACJE elektryczne i odgromowe Zimniak, 57-23-62. 2021 g

INSTALACJE sanitarne i c.o. Kaczorowski, tel. 74-27-74 godz. 18—19. 19035 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie Dzikowski, 52-58-68. 1623 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Wesołowski, 86-00-75 1250 g

MONTAŻ boazerii. Instytucjom rachunki. Drzewiecki 52-17-15. 18485 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. Wiecka. 74-77-94. 1759 g

PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerki metodą ssącą. Rachunki. 51-10-18 Grześkowiak. 1144 g

MYCIE okien — rachunki. 51-49-31, Kucharski. 33851 g

WYCISZANIE drzwi, blacha, blokady, zapinki, 43-70-05 Przybylski. 18605 g

KSEROKOPIA — odbitki tekstów, dokumentów na poczekaniu, Żeligowskiego 33 Mecwaldowska. 18212 g

TELENAPRAWA, Brzozowicz, 33-13-89, 33-16-76. 2512 g

VIDEO-KAM — filmowanie uroczystości. Janus, 78-47-84. 1649 g

SEZAM — zabezpieczanie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82, Kalinowski. 2170 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 32-20-37, Starenga. 16526 g

TAPICERKA drzwi, zabezpieczanie antywłamaniowe, montaż drzwi harmonijkowych, przeróbka okna środkowego, zapinki — wykonuję. Pogoda, 55-56-56. 308 g

MASZYNOPISANIE. Rybak, 32-30-36. 2474 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie na gorąco. Nadkola. Szost, Pokładowa 48, tel. 84-38-08. 16887 g

TĘPIMY robactwo, gryzonie — gwarancja, rachunki. 52-03-14 Kowalik. 1859 g

ŚCINANIE drzew. Kołodziejczyk. 81-75-98. 2721 g

GINEKOLOG — codziennie 18—19, Mickiewicza 13, Kubasiewicz, 36-65-65. 3159/3161 g

MYCIE okien, sprzątanie. Rachunki. 32-74-13, Prokopińska. 2249 g

KOŻUCHY farbujemy, czyścimy w trocinach. Al. Mickiewicza 41 Lerczyński. 10523 g

PRZEWÓZ piasku. Włodarczyk, 57-22-84. 2225 g

KUPNO

POSIADAM lokal 100 m — propozycje. 57-42-09 18239 g

BIURO Matrymonialne EWA, Gdańsk 6, skrytka 237 — samotnym wysyła oferty. Kontakty międzynarodowe. 4708 k

SAMOTNI — oferty matrymonialne — „Swatka", Piotrkowska 133. 16657 g

IDYLLA, Częstochowa, skrytka 748 — dyskretnie kojarzy małżeństwa. 4667 g

BIURO Matrymonialne „Romantica" — oferty krajowe, zagraniczne. Łódź 1, box 102. 1852 g

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę: „Blacharstwo Pojazdowe, Krzysztof Siatkowski — Łódź, ul. Dziewiarska 4". 3456 g

---

Zakłady Urządzeń Elektrycznych
PL „Zeltech"
w Łodzi, ul. Elektronowa 6

ZATRUDNIĄ

pracowników w nw. zawodach:

- tokarz,
- frezer,
- ślusarz,
- murarz-malarz,
- wózkarz,
- lakiernik,
- kontroler jakości,
- monter maszyn elektrycznych,
- sprzątaczki w produkcji,
- portiera

oraz

na stanowiskach nierobotniczych:

- specjalistę ds. organizacji,
- maszynistkę biurową.

Wynagrodzenie zgodne z zakładowym systemem wynagradzania

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, tel. 86-01-10 w godzinach od 6.30 do 14.30.

Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. 4327-k

NAJLEPIEJ WYKSZTAŁCENI

(INFORMACJA WŁASNA)

Łódzcy nauczyciele należą do najlepiej wykształconych w kraju, przewyższając pod tym względem nawet swoich kolegów ze stolicy. Na 13,5 tys. pedagogów pracujących w łódzkich placówkach oświatowo-wychowawczych wyższe wykształcenie posiada aż 65,7 proc. Spośród nauczycieli wiejskich w województwie łódzkim, dyplomami akademickimi pochwalić się może 56,7 proc., przy średniej krajowej 42,4 proc.

Jedna czwarta ogółu pracowników merytorycznych łódzkiej oświaty ukończyła studia nauczycielskie, lub szkoły równorzędne, a 5,7 proc. ma średnie wykształcenie pedagogiczne. Tylko 3,1 proc. nie ma jeszcze wymaganych kwalifikacji pedagogicznych, ale uzupełnia je na kursach zawodowych, organizowanych przez Oddział Doskonalenia Nauczycieli IKN w Łodzi.

(m)

Sonda „DŁ"

Języki obce: gdzie i za ile?

Początek września kojarzy się zawsze z początkiem nowego roku szkolnego. Dla wielu 1 września to jeszcze inne wydarzenie, choć również związane z nauką — konieczność wysupłania z kieszeni niemałej kwoty, podjęcia szybkiej decyzji i zapisania się na kurs języka obcego. Ile trzeba będzie wydać i jakich języków łodzianie będą mogli się uczyć? — z takimi pytaniami zwróciliśmy się do kilku ośrodków, tradycyjnie nauczających w Łodzi języków obcych.

☆ **Klub Międzynarodowej Prasy i Książki** oferuje kursy angielskiego, niemieckiego, francuskiego i szwedzkiego, trwające od roku do trzech lat. Jest w czym wybierać, ponieważ w tym roku nauka odbywać się będzie aż w 55 grupach. Są też kursy konwersacyjne oraz przygotowawcze do egzaminu państwowego. Jako jedyny w Polsce, łódzki „empik" organizuje też, we współpracy z British Council, kurs dla zaawansowanych, tzw. First Certificate. Ponieważ grupa słuchaczy nie może liczyć więcej niż 20 osób, chętni będą musieli zdać specjalny egzamin kwalifikacyjny. **Najdroższy kurs intensywny kosztuje 26 tys. zł.** Ponieważ obejmuje on 400 godzin, łatwo obliczyć, **że jedna godzina nauki kosztuje 65 zł.**

☆ W spółdzielni **„Lingwista-Oświata"** uczyć się można angielskiego, francuskiego, i niemieckiego. **Za najdroższy kurs,** obejmujący 420 godzin nauki, **trzeba będzie zapłacić 20—24 tys. zł** (kalkulacja nie jest jeszcze gotowa). „Lingwista-Oświata" oferuje kursy przygotowawcze do egzaminu państwowego oraz sobotnio-niedzielne i niedzielne dla tych, którzy nie mają czasu w tygodniu. Prowadzona jest także nauka dzieci od 5 do 14 lat.

☆ Największy „wybór" języków zapewnia **Towarzystwo Wiedzy Powszechnej.** Oprócz angielskiego, niemieckiego i francuskiego, można się tu uczyć rosyjskiego, hiszpańskiego, włoskiego, a nawet japońskiego i esperanto. Zajęcia odbywają się we własnych placówkach oraz w szkołach. TWP organizuje także kursy na zlecenie m.in. zakładów pracy i domów kultury. **Laboratoryjny kurs języka angielskiego lub niemieckiego** (210 godzin) **kosztuje 10.000 zł.**

☆ Około 600 osób uczyć się będzie angielskiego, niemieckiego, francuskiego i włoskiego w **Wojewódzkim Uniwersytecie Robotniczym ZSMP.** Będzie także język rosyjski — na kursach przygotowawczych na wyższe uczelnie. **2-letni kurs przyspieszony kosztuje 11.500 zł.**

☆ O **2.000 zł** więcej trzeba będzie zapłacić za 200-godzinny kurs organizowany przez **Naczelną Organizację Techniczną.** Planuje się tu utworzenie grupy z językiem włoskim, jednak zależeć to będzie od zainteresowania, podobnie jak z angielską i niemiecką grupą konwersacyjną.

Jak wynika z naszej krótkiej sondy, łodzianie mają dość spory wybór. Ceny we wszystkich ośrodkach są zbliżone, wszędzie też do najpopularniejszych należy język angielski. Jak zwykle 1 września chętni ustawią się w długich kolejkach i jak zwykle też po 2—3 miesiącach okaże się, że był to słomiany zapał — w okolicach nowego roku w każdej grupie będzie sporo wolnych miejsc...

(bar)

Najwięcej brakuje „maluchów"

Kiedy odbiorą „Fiaty 126p" ci, którzy mieli je otrzymać jeszcze w ubiegłym roku? — z takim pytaniem zwróciliśmy się do działu sprzedaży samochodów łódzkiego „Polmozbytu". Okazuje się, że w Łodzi zrealizowano już prawie połowę przedpłat z ubiegłego roku, a we wrześniu liczba ta powinna osiągnąć 70 procent. To w naszym mieście, bo np. w Sieradzu i Skierniewicach jest lepiej — wydano już tam około 70 proc. pojazdów, które miały być przekazane właścicielom w 1986 r. Nie wiadomo, kiedy zakończy się realizację przedpłat ubiegłorocznych, a od jej terminu zależeć będzie wydawanie samochodów z list tegorocznych. Dodajmy — list tych „Polmozbyt" nie otrzymał jeszcze z banku.

Jeśli chodzi o duże „Fiaty", łodzianie otrzymali już prawie 1300 pojazdów. Do pełnej realizacji przedpłat z ubiegłego roku brakuje jeszcze 550 samochodów. Trudno przewidzieć, kiedy dotrą one do naszego miasta, tym bardziej, że obie fabryki — FSM i FSO — dopiero niedawno wznowiły produkcję po miesięcznej przerwie urlopowej.

Najlepiej wygląda sytuacja z „Polonezami" — tu nie ma żadnych zaległości. Chyba tylko dlatego, że przedpłaty przyjmowano do 1985 r.

(bar)

CZY TO TAJFUN PRZESZEDŁ NAD ŁODZIĄ? Nie, to budowlani wzięli się za to, co służyło przez wiele lat, ale już się wysłużyło. Stary Dworzec Kaliski nie będzie już straszył podróżnych, jednak na razie musi być brzydko, aby później było ładnie i wygodnie.

W. M.
Foto: A. WACH

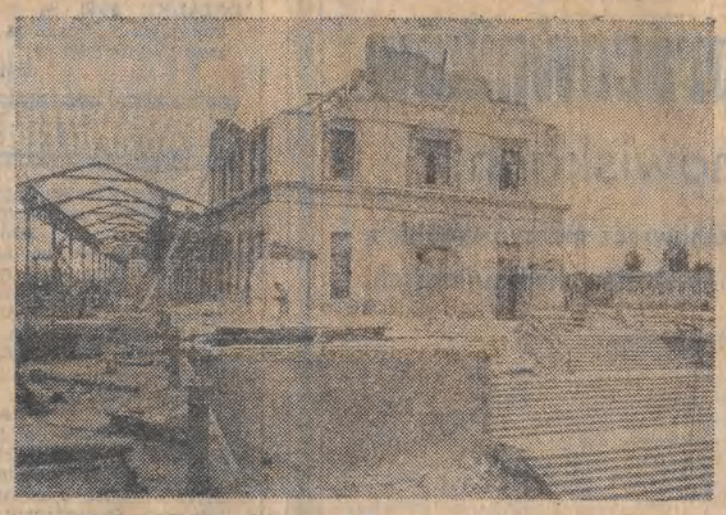

W naszym REFLEKTORZE
Tel. 33-41-10, godz. 13-15

Co zrobić ze sklepem bez ekspedientek?

Zatelefonował do nas oburzony czytelnik, który w sklepie mięsnym przy ul. Piotrkowskiej 93 (jedynym działającym w okolicy) musiał odstać w kolejce kilka godzin, gdyż czynne było tylko jedno stoisko. Indagowany kierownik sklepu wyjaśnił, że nic nie może zrobić, gdyż ma za mało ekspedientek, a jego interwencje w dziale kadr nie skutkują.

Czytelnik w tej sytuacji proponuje, aby sklep przerobić na samoobsługowy. Podpisujemy się pod tym pomysłem, ale obawiamy się, czy władze nie będą miały lepszego t... nie zamkną sklepu.

(bar)

Zaginął jamnik

Zatelefonował do „Reflektorka" 9-letni zapłakany chłopiec, któremu w niedzielę ok. godz. 9 w rejonie ulic 19 Stycznia — Nowotki — Północna urwał się ze smyczy i zaginął ulubiony jamnik. Charakterystyczną cechą psa były ciemnobrązowe plamy nad oczami oraz ciemnobrązowe łapy.

Zrozpaczone dziecko wraz z rodzicami oczekuje na wiadomość o swoim ulubieńcu pod nr telefonów: 15-79-13 lub 32-89-30 wewn. 252.

(bar)

Lepiej zapytać fiskusa

DUŻO ZACHODU Z PREZENTEM

Wiele pytań i niejasności wzbudza forma opodatkowania wartościowych przedmiotów przywożonych bądź przysyłanych z zagranicy. Aby przybliżyć czytelnikom — turystom sposób postępowania przy takich okazjach, postanowiliśmy zasięgnąć języka w łódzkiej Izbie Skarbowej.

Najmniej problemów finansowych jest wtedy, gdy udamy się za granicę z pieniędzmi z własnego konta i za nie kupimy sobie jakąś pamiątkę — powiedzmy komputer. W takim wypadku opłacamy tylko stawkę celną w zależności od wartości przedmiotu. Jeśli natomiast otrzymamy podarek od kogoś zamieszkałego w innym kraju, to najlepiej udać się do dzielnicowego urzędu skarbowego i sprawdzić czy czasami nie trzeba wnieść odpowiedniej opłaty, czyli podatku. Ponieważ nie musimy znać przepisów, dlatego lepiej spytać, aby nie mieć później kłopotów. Sprawa jest skomplikowana o tyle, że dar od kogoś, kto wyjechał tylko na jakiś czas, można przyjąć bez żadnych obaw. Ale gdy np. otrzymamy od obcokrajowca komputer, to na przyjęcie takiego cacka, powinniśmy dostać najpierw tzw. zezwolenie dewizowe. Zezwolenia wydaje dyrektor oddziału NBP.

Powiedzmy, że mamy już zezwolenie na odbiór komputera. Zgłaszamy się wtedy do urzędu, który na podstawie cen rynkowych bądź opinii rzeczoznawcy ustali wysokość podatku, albo zwolni nas od opłaty, gdy wartość przedmiotu jest niska.

Niezgłoszenie takiego faktu, lub niedotrzymanie umowy z fiskusem, może wplątać nas w kłopoty — do rozmowy z prokuratorem włącznie. Przepisy podatkowe są jednak na tyle liberalne, że pozwalają na ewentualne rozłożenie podatku na raty.

Gdy mamy już komputer w domu, ale nie wiemy co z nim zrobić i chcemy podarować go komuś innemu, to — niestety — obdarowującego albo obdarowanego czeka znów taka sama droga do urzędu. Jeśli natomiast (uchowaj Boże!) chcielibyśmy na tym trochę zarobić i sprzedać komputer, najpierw trzeba uzyskać zgodę dzielnicowego wydziału handlu na prowadzenie takiej działalności. Dopiero wtedy możemy sprzedać komputer sąsiadowi lub w sklepie komisowym.

Na zakończenie dwa wnioski. Po pierwsze, lepiej dostać coś od kogoś bliskiego, kto tylko na chwilę wyjechał, a po drugie dobrze jest sprawdzić czy podarek nie jest zbyt wartościowy, gdyż możemy się nie wypłacić.

Czy warto jednak czekać na prezent, z którym potem tyle zachodu?

W. M.

Brudny „Smaczek"

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna poinformowała nas, że ze względu na antysanitarny stan pomieszczeń zamknięty został 13 sierpnia bar „Smaczek" znajdujący się przy ul. Konstantynowskiej 8.

(b)

Obóz roku „O"

ZL ZSMP organizuje, wspólnie z organizacjami uczelnianymi: PŁ, UŁ, AWF, AM, obóz adaptacyjny dla studentów roku „0", oraz dla studentów I i II roku w Rudziskach Pasyńskich na Pojezierzu Mazurskim, w terminie 2—15 września 1987 r.

Zakwaterowanie w domkach kempingowych, 2-, 3-, 4-osobowych.

Wszelkich informacji udziela wydział młodzieży uczącej się ZL ZSMP Łódź, ul. Piotrkowska 262, II piętro, pokój 25, tel. 36-86-17. Zgłoszenia przyjmowane są do 25 sierpnia.

(ma. j.)

Dzień dobry!

Pewien emeryt zrobił pranie i rozwiesił bieliznę na strychu. Po jakimś czasie poszedł zobaczyć czy już wyschło. Patrzy, a tu dziura w dachu, przez którą deszcz moczy jego rzeczy. Emeryt kilkakrotnie odwiedzał ROM przy ul. Nawrot, opowiadając, co się dzieje; za każdym razem odpowiadano mu, że jak bielizna jest mokra, to trzeba ją wykręcić...

Proponujemy zatrudnić pracowników ROM w najbliższej pralni.

Zmotoryzowany mieszkaniec ronda Titowa w Łodzi otrzymał właśnie nowy rachunek za garaż. Dowiedział się z niego, że opłaty wzrosły od 1 czerwca, będzie też musiał płacić za wodę, której w garażu nie ma już od dobrych paru lat.

Jest zdziwiony. Niesłusznie; jeśli w dokumencie małej jednostki gospodarczej, jaką jest ROM, łamie się podstawową zasadę, obowiązującą od wieków, iż prawo nie działa wstecz — to i cud z wodą, która jest tylko na papierze, nie powinien dziwić.

Humor z zeszytów szkolnych: „Gdy Krzyżacy pod Grunwaldem ruszyli do ataku, król Jagiełło najpierw poszczuł ich Tatarami".

Informacja wisząca w poczekalni przychodni rentgenologicznej Międzyzakładowego Zespołu Opieki Zdrowotnej przy ul. Wróblewskiego w Łodzi: „Nasz ośrodek jest zaopatrywany w filmy przez ZOZ Łódź-Polesie. Filmy są przeterminowane i ze względu na złą jakość, zdjęcia trzeba bardzo często powtarzać".

Do tej pory wiedzieliśmy, że promienie „X" są szkodliwe, i że każde zdjęcie sporo kosztuje. Widocznie jednak przy ul. Wróblewskiego lubią powtarzać ujęcia — tak jakby miał je zamieścić jakiś magazyn mody.

Oto kolejna z wakacyjnych opowieści z morałem. Pewien pan najpierw strasznie się uśmiał, gdy przeczytał w „Dzień dobry!", że na wczasach trzeba płacić kaucję za sztućce. Gdy sam pojechał do Mrzeżyna — mina mu zrzedła, bo zażądano od niego pieniędzy za nóż, widelec i łyżkę. Wrócił teraz do Łodzi i wybrał się do znajomych, by opowiedzieć, jak było. Ubrał się starannie, włożył do saszetki sztućce i... wrócił jak niepyszny już z przystanku tramwajowego, gdy się zorientował co z sobą zabrał.

Teraz nauka: do głupoty i paranoi przywykamy szybciej niż się nam wydaje.

Zasłyszane na naradzie aktywu prywatnej inicjatywy: „Własny interes najlepiej samemu trzymać w garści, bo spółkowanie jest zawsze ryzykowne".

Oj, prawda!

Do widzenia, do jutra!
Telefony: 33-41-10, 33-37-47.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-68-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-37-66; 74-40-41

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 12—22 nr 57-60-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—18).

WSZYSTKO O AIDS — 33-81-36; w godz. 15—7.

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9—16

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17

MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) — godz. 11—18

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—18

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11—18 — X Ogólnopolska Pokonkursowa Wystawa Grafiki

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 11—18 Małe Formy Grafiki Polskiej — Łódź'87

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18 malarstwo E. Agaciak

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 rysunek satyryczny Jose Clemente Orozco

* * *

ZOO — czynne od 9 do 18, kasa do 17

LUNAPARK — nieczynny

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz 9 do zmroku.

KĄPIELISKO „FALA" (al. Unii 4) czynne w godz. 10—18, a w dni wolne od pracy w godz. 10—19.

KINA

BAŁTYK — „Obcy — decydujące starcie" — USA od lat 15 — godz. 9.45, 12.30, 15.15, 18. Seans nocny filmu przedpremierowego „Piraci" — franc.-tunez. godz. 21

IWANOWO — „Nieśmiertelny" — ang. od lat 15 — godz. 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Biały smok" — USA-pol. od lat 12 — godz. 14.30, „Cienie śmierci" — jap. od lat 18 — godz. 16.30, 19

POLESIE — „Straszydła" — pol. b.o. godz. 15.30; „Elektroniczny morderca" — USA od lat 15 — godz. 17, 19

WŁÓKNIARZ — „Mewy" pol. od lat 15 — godz. 10, 12, 14, 16, 18. Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową. „Piraci" — franc.-tunez. — godz. 20.

WOLNOŚĆ — „Świadek mimo woli" — USA od lat 18 — godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Poszukiwacze złota" — rum. b.o. — godz. 12.15

WISŁA — „C.K. Dezerterzy" — cz. I i II — pol. od lat 18 — godz. 10, 13, 16, 19

ZACHĘTA — „Critters" — USA od lat 12 — godz. 14, 16, 18, 20

TATRY — LETNIE — „Walka o ogień" — kanad.-franc. od lat 18 — godz. 21. W razie niepogody seans odbędzie się w kinie „TATRY"

STUDIO — „Och Karol" — pol. od lat 15 godz. 17, 19

STYLOWY — „Orły Temidy" — USA od lat 15 — godz. 17, 19

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Dawno temu w Ameryce" — cz. I i II — USA od lat 18 — godz. 18

DKM — „Nad Niemnem" (pol.) od lat 12 godz. 17

OKA — „Zagadka nieśmiertelności" ang. od lat 18 godz. 14, 16, 18

GDYNIA — Kino non stop — od godz. 15—22; „Protector" — USA od lat 18

HALKA — „Wielka, większa, największa" — pol. b.o. godz. 16 „Protector" — USA od lat 18 — godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Mistrzyni Wu-Dang" — chiński od lat 15 — godz. 15.30, 17.30, 19.30

1 MAJA — „Mała czarownica" czes.-RFN b.o. — godz. 16, „Niezwykła historia doktora Jekylla i pana Haydea" — radz. od lat 15 — godz. 18

POKÓJ — „Czarodziejski kogucik" — rum. b.o. godz. 15.30; „Sam pośród swoich" — pol. od lat 15 godz. 17, 19

ROMA — „Poszukiwacze zaginionej arki" — USA od lat 12 godz. 10, 14.30, 17, „Cudowna czapeczka" — czes.-NRD b.o. — godz. 12.15, „Komediantka" — pol. od lat 15 — godz. 19.30

STOKI — Wakacje z przygodą komedia — „Rumburak" — czes.-RFN b.o. — godz. 16; „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp" — ang. od lat 12 — godz. 18

ŚWIT — „Elektroniczny morderca" — USA od lat 15 — godz. 16, 18

TATRY — „Generał Bagration" — radz. od lat 15 — godz. 15, 18

APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a, Piotrkowska 67.
Głowno — Łowicka 83.
Pabianice — Armii Czerwonej 7.
Konstantynów — Sadowa 10.
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.
Ozorków — Armii Czerwonej 57.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Klinika WAM (Żeromskiego 113)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Doraźna pomoc okulistyczna Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17 do 7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy cała dobę. Tel. 42-30-72 wewn. 68

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75, sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencji i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.